



# GŁOS KOSZALINSKI

Cena 15 gr  
Stron 6  
Wydanie A

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 314 (935)

KOSZALIN, ŚRODA 5 GRUDNIA 1951 r.

ROK III

## KONSTYTUCJA STALINOWSKA

„ZWIĄZEK SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH JEST SOCJALISTYCZNYM PAŃSTWEM ROBOTNIKÓW I CHŁOPÓW”. Słowa te, mówiące o triumfie socjalizmu, ustroju, do którego dążą setki milionów ludzi pracy na całym świecie, stanowią pierwszy artykuł Konstytucji Związku Radzieckiego, uchwalonej 5 grudnia 1936 r. Stwierdzenie to jest podsumowaniem zwycięskich walk, jakie pod kierownictwem Lenina i Stalina prowadziła Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików) o zbudowanie społeczeństwa bezklasowego.

Walkę o zlikwidowanie wszelkich pozostałości ustroju wyzysku i ucisku prowadziła klasa robotnicza ZSRR w warunkach otoczenia kapitalistycznego, przeciwko imperialistycznym interwentom i ich agentom trockistowskim, bucharinowskim, zinowiewowskim, które chciałyby zawrócić państwo radzieckie z drogi prowadzącej do socjalizmu i komunizmu z powrotem do kapitalizmu, do ustroju niesprawiedliwości społecznej.

Na niezmiernych terenach Związku Radzieckiego utwierdzone zostały zasady socjalizmu i stworzone potężne państwo radzieckie, w którym wszystkie środki produkcji należą do ludu. Stalnowskie pięćlatki zbudowały potężny przemysł socjalistyczny, który wyparł ostatecznie przemysł prywatny i umożliwił chłopom zorganizowanie się na nowych socjalistycznych podstawach w sołchozach i kolchozach, wyposażonych w najnowocześniejsze maszyny. Bogacze wiejscy, jako klasa zostali zlikwidowani, przejęci przez państwo i spóldzielczość całego obrotu towarowego raz na zawsze położyła kres spekulacji.

W roku 1935 budowa ustroju socjalistycznego została zakończona. Wtedy to VII Zjazd Rad, odbyty w lutym 1935 r., postanowił powołać pod przewodnictwem towarzysza Stalina komisję konstytucyjną z zadaniem ujęcia w normy prawne zdobycy mas pracujących ZSRR. Na VIII Zjeździe Rad, odbytym dnia 25 listopada 1936 roku, towarzyszy Stalin zreferował projekt nowej Konstytucji, którego opracowanie poprzedziła szeroka dyskusja w całym kraju.

Historyczny referat towarzysza Stalina i konstytucja, która naród radziecki nazwał imieniem jej twórcy, stanowią wielki wkład w naukę marksizmu - leninizmu. Stalinowska definicja konstytucji, nie jako programu, ale jako bilansu już osiągniętych zdobyczy, ustawodawczego ustalenia osiągnięć, przeszła jako wzór do nauki o państwie i prawie.

„Konstytucje krajów burżuazyjnych — stwierdził towarzyszy Stalin — wychodzą zazwyczaj z przeświadczenia o niezłomności ustroju kapitalistycznego. Główną podstawą tych konstytucji są zasady kapitalizmu, jego podstawowe podwaliny: prywatna własność ziemi, lasów, fabryk, zakładów przemysłowych i innych narzędzi i środków produkcji; wyzysk człowieka przez człowieka oraz istnienie wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych; niepełność bytu pracującej większości na jednym biegunie społecznym i życie w zbytku nie pracującej, ale zabezpieczonej mniejszości na drugim biegunie itd. itd.”

### KONSTYTUCJA STALINOWSKA:

rejestruje i utrwała pierwszą fazę komunizmu — socjalizm — którego zasada jest: „Od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy”; rejestruje zniesienie klas antagonicznych i utrwała socjalistyczną własność ziemi, fabryk i innych narzędzi produkcji, likwidację nędzy większości i zbytku mniejszości;

zapewnia wszystkim narodom i rasom na terenie Związku Radzieckiego jednakowe prawa we wszystkich dziedzinach życia;

zapewnia wszystkim ludziom niezależnie od płci, cenzusu, posiadłości i wykształcenia równe prawa obywatelskie;

nie ogranicza się do rejestrowania formalnych praw obywateli, lecz punkt ciężkości przenosi na zabezpieczenie tych praw: prawa do pracy, do nauki, do wypoczynku, do wolności słowa dla pracujących.

Demokratyzm Konstytucji Stalinowskiej nie jest demokratyzmem burżuazyjnym, formalnym. „Demokracja w krajach kapitalistycznych — mówił towarzyszy Stalin — gdzie istnieją antagonistyczne klasy, jest w ostatecznym wyniku demokracja dla silnych, demokracja dla posiadającej mniejszości. Demokracja w ZSRR, wręcz przeciwnie, jest demokracja dla ludzi pracujących, to znaczy demokracja dla wszystkich...”

Z tego faktu wynika międzynarodowe znaczenie Konstytucji Stalinowskiej. Jest ona oskarżeniem dla świata kapitalistycznego, w którym dziś z jeszcze większą ostrością występuje ograniczenie praw większości pracującej na rzecz mniejszości, usiłującej pochnąć świat w odmetę wojny w imię zawiadnięcia światem, zapewnienia sobie prawa do nieograniczonego wyzysku. Dyskryminacje rasowe w Stanach Zjednoczonych, linczowanie Murzynów, prześladowanie obrońców pokoju, osadzanie w więzieniach bojowników o prawa mas pracujących — oto zasady amerykańskiej „demokracji”. Samowola klas posiadających, coraz ściślej zrastanie się ich z gangsterami, popoptymi przestępcami, bezkarnie hulacjami po kraju, dyktującymi swe prawa sędziom i ministrom — oto typowa demokracja dla silnych, o której mówił towarzyszy Stalin.

Konstytucja Stalinowska została uchwalona przed 15 laty.

## Cały naród polski szanuje i kocha górników za ich pełną poświęcenia pracę

### List Prezydenta RP Bolesława Bieruta do górników z okazji święta górniczego

#### TOWARZYSZE GÓRNICY!

W imieniu Rzeczypospolitej i swoim własnym serdecznie pozdrawiam Was, towarzysze górnicy, w dniu Waszego Górniczego Święta. Nasze górnictwo węglowe stanowi najtrudniejszy, najważniejszy, najbardziej odpowiedzialny odcinek frontu walki o Plan 6-letni, o socjalizm.

Od Waszej pracy zależy w niemałym stopniu realizowanie wszystkich naszych zamierzeń gospodarczych, zwycięskie pokonywanie wylaniających się trudności. Odniesiście w walce o plan 1951 roku poważne sukcesy, ale czekają Was nowe wielkie zadania. Trzeba w 1952 roku dać o 4 miliony ton węgla więcej niż w roku bieżącym, podnieść wydajność pracy, dalej obniżyć koszty własne wydobycia węgla.

Droga do wykonania tych zadań prowadzi poprzez wzmocnienie dyscypliny pracy, dalszą mechanizację procesów produkcyjnych, lepsze wykorzystanie maszyn górniczych, lepszą organizację pracy w kopalniach. Troška o to należy do każdego górnika, do dozoru, administracji górniczej i związku zawodowego. Potężną dźwignią w rozwiązywaniu tych zadań będzie dalszy rozwój współzawodnicstwa pracy, zaś najbardziej zaszczytna i honorowa rola przypada w tym, naszym bohaterom przedownikom pracy w górnictwie.

Cały nasz naród szanuje i kocha górników za ich pełną poświęcenia pracę. Cały naród polski dumny jest z Was, bo widzi w naszej braci górnicych bojowników pierwszej linii na froncie walki o przyszłość i siłę Polski.

W dniu Waszego Święta życzę Wam dalszych sukcesów w pracy, pomyślności i szczęścia osobistego.

**NIECH ŻYJĄ GÓRNICY POLSCY!  
NIECH ŻYJE NASZA UKOCHANA OJCZYZNA POLSKA LUDOWA!**

BOLESŁAW BIERUT

### Wspaniały Pałac Młodzieży otwarty w Katowicach

KATOWICE (PAP). — W dniu 3 bm. odbyły się w miastach śląskiego okręgu przemyślowego uroczystości, poprzedzające tegoroczne Święto Górnictwa. Młodzież robotnicza z głębia węglowego otrzymała nowe, wspaniałe obiekty, będące wyrazem opieki i troski Państwa Ludowego o wychowanie i kształcenie młodego pokolenia.

Student Wydziału Górniczego Politechniki Śląskiej, której w dniu dzisiejszym nadano na uroczystej akademii imię pierwszego górnika Polskiej Ludowej Wincentego Pstrowskiego, otrzymali nowy wspaniały gmach, w którym mieścić się będą nowoczesne laboratoria, sale wykładowe i pracownie.

Towarzysz Stalin powiedział wówczas:

„Teraz, kiedy metna fala faszystów opluwa ruch socjalistyczny klasy robotniczej i miesza z błotem demokratyczne dążenia najlepszych ludzi świata cywilizowanego, nowa Konstytucja ZSRR będzie aktem oskarżenia przeciw faszystom i świadectwem, że socjalizm i demokracja są niezwykłe. Nowa Konstytucja ZSRR będzie moralną pomocą i realnym poparciem dla tych wszystkich, którzy obecnie prowadzą walkę przeciw barbarzyństwu faszystowskiemu.”

Dzieje ostatniego 15-lecia potwierdziły całkowicie genialne przewidywania towarzysza Stalina. Na jednej trzeciej powierzchni kuli ziemskiej utrwalił się nowy ustrój społeczno - polityczny. Kraje demokracji ludowej Europy i Azji kroczą dziś bohaterami szlakiem Związku Radzieckiego, budując socjalizm. Idee Konstytucji Stalinowskiej są pochodnią oświetlającą drogę partiom komunistycznym i robotniczym w krajach demokracji ludowej w ich walce o budownictwo socjalistyczne. I dla nas Polaków wyzwolonych dzięki historycznemu zwycięstwu Związku Radzieckiego nad faszystwem, z jarzma okupacji hitlerowskiej i z jarzma rodzimej reakcji, dla nas, którzy dzięki przyjaźni, pomocy i przykładowi Pierwszego Kraju Socjalizmu, weszliśmy na drogę prowadzącą do socjalizmu, Konstytucja Stalinowska jest busola w naszej pracy.

K. G.

W ołbrzymiej sali Politechniki zgromadziła się tysiącna rzesza młodzieży akademickiej. Oklaski witają przybywającą delegację kopalni im. Pstrowskiego.

Wśród uroczystej ciszy rektor dr. Śmiałowski odczytuje

uchwałę o nadaniu uczelni imienia Wincentego Pstrowskiego.

Słowa mowy przyjmują zebrani huraganowymi oklaskami.

W uroczystym pochodzie zebrani udali się na miejsce budowy nowego gmachu Studium Górniczego.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Uchwała Prezydium Rządu w sprawie premiowania dostawców mleka

WARSZAWA (PAP). W dniu 1 bm. Prezydium Rządu powzięło uchwałę o dużym znaczeniu dla hodowców bydła, dostarczających mleko do uspołecznionych punktów skupu Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i Centralnego Zarządu Przemysłu Mleczarskiego.

Uchwała zapewnia dostawcom mleka w okresie od dnia 1 grudnia 1951 r. do dnia 31 marca 1952 r. pomoc w postaci trzójwielkich.

Związek przysłał przysłał pasz trzójwielkich w okresie braku paszy zielonej, ułatwi przetrzymywanie bydła.

Uchwała zapewnia również do stawcom mleka stałą sprzedaż masła i to w okresie całego roku.

Za dostarczone 100 litrów mleka, przysługuje dostawcy mleka:

1) posiadającemu gospodarstwo rolne o obszarze do 5 ha — 25 kg pasz trzójwielkich oraz 0,30 kg masła;

2) posiadającemu gospodarstwo rolne o obszarze od 5—10

ha — 20 kg pasz trzójwielkich oraz 0,25 kg masła;

3) posiadającemu gospodarstwo rolne o obszarze powyżej 10 ha — 15 kg pasz trzójwielkich oraz 0,20 kg masła.

Oprócz zwiększonych przydziałów pasz trzójwielkich w okresie zimowym uchwała zapewnia dostawcom mleka do uspołecznionej sieci skupu pierwszeństwo w nabyciu niektórych artykułów przemysłowych.

Równocześnie uchwała postanawia, że sieć uspołecznionych punktów skupu mleka zostanie wydatnie zagęszczona, aby każdemu producentowi stworzyć jak najdogodniejsze warunki sbytu mleka.

## Piotr Bańczyk — płatny agent gestapo skazany na karę śmierci

WARSZAWA PAP. Dnia 3 bm. w trzecim dniu rozprawy przeciwko płatniemu agentowi gestapo, winnemu śmierci wielu działaczy niepodległościowych, Piotrowi Bańczykowi, po zeznaniach dalszych świadków i przemówieniach stron, zapadł wyrok skazujący oskarżonego na karę śmierci.

Na wstępie 3 dnia rozprawy sąd zakończył przesłuchiwanie świadków.

Świadek Edward Matyszewski zeznał, że Stanisław Bań-

czyk mieszkał u niego w Piotrkowie jako sublokator. Wkrótce po jego wyprowadzeniu się, gestapo zaarrestowało świadka, jego brata i bratową. W czasie śledztwa, wszyscy aresztowani katowani byli przez gestapowców, a później wysłani do hitlerowskich obozów śmierci, skąd większość nie powróciła.

Powody aresztowania świadka i innych działaczy lewicowych wyjaśnił oskarżony, który przyznaje, że z polecenia Stanisława Bańczyka przekazał do gestapo listę z ich nazwiskami.

Świadek Mikołaj Zak mówił o zebraniu organizacyjnym oddziału AL, w którym brał udział osk. Bańczyk. Lista nazwisk działaczy obecnych na zebraniu oraz innych działaczy niepodległościowych przekazała do gestapo i wszyscy zostali aresztowani.

Świadek Antoni Janiszewski — w którego mieszkaniu odbywały się zebrania PPR — zeznał, że Piotr Bańczyk często stawał się o rozmowy z człon-

kami partii. Świadek mówi da lej o napadach, których z polecenia gestapo dokonywały bandy NSZ. M. in. zamordowany został przez NSZ-owców brat świadka, Wincenty, którego zbrzy z NSZ przywiązali do konia i wiozli tam: długo dopóki nie skończył. Świadek stwierdza też, że szybko zwolnienie przez gestapo braci Bańczyków wzbudziło powszechne podejrzenie, że współpracują oni z gestapo.

Świadek Sylwiusz Markiewicz, b. AL-owiec, opowiadał o poufnym posiedzeniu oddziału AL. W posiedzeniu brał udział osk. Bańczyk. W jakimś czasie po tym banda NSZ uprowadziła uczestników tego zebrania i większość z nich zamordowała.

### PROCES BAŃCZYKA UKAZAŁ NAM ANTY-NARODOWE OBLICZE REAKCJI POLSKIEJ

Po zamknięciu przewodu sądowego głos zabral oskarżyciel publiczny — prokurator Kułesza.

„Proces Piotra Bańczyka — płatnego agenta gestapo w Tomaszowie, mającego na swym

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

# Naród niemiecki pragnie sam decydować o swym losie

## Prezydium Rady Narodowego Frontu Niemiec Demokratycznych potępiła zdradziecką politykę Adenauera

BERLIN (PAP). W Berlinie odbyło się posiedzenie prezydium Rady Narodowego Frontu Niemiec Demokratycznych. Prezydium Rady Frontu Narodowego uchwalilo jednomyślnie odezwę do całego niemieckiego pokój narodu niemieckiego.

W odezwie tej czytamy m. in.:

Podczas tajnych rozmów z ministrami spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji, Adenauer zawarł ugodę, której celem jest przyłączenie Niemiec Zachodnich do systemu agresywnych paktów dolarowego imperializmu. Polityka Adenauera zmierza wyraźnie do wojny, która doprowadzi niechybnie do zagłady Niemiec.

Mac Clow oznajmił, że zamierza uczynić z Niemiec Zachodnich pole walk w wojnie planowanej przez Amerykanów w Europie, a Adenauer zobowiązał się dostarczyć Eisenhowerowi zachodnio-niemiecką armię najemną, która ma być mierzem armatnim.

Ugody paryskie zawarte przez Adenauera są spiskiem przeciwko jednemu Niemiec i sprawiedliwemu, demokratycznemu traktatowi pokojowemu z Niemcami.

Obecnie po rozmowach paryskich Adenauer, nadszedł czas zwolnienia ogólnoniemieckiej narady w sprawie przetrwania wolnych, demokratycznych wyborów do niemieckiego Zgromadzenia Narodowego i w sprawie jak najszybszego zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Niemcy ze wschodu i zachodu muszą się porozumieć i do magać się położenia kresu tajnym rokowaniom Adenauera!

W zakończeniu odezwy domaga się pokojowego uregulowania losów niemieckiego narodu drogą wspólnych rozmów przedstawicieli Niemców ze wschodu i zachodu, przeprowadzenia wolnych wyborów do niemieckiego Zgromadzenia Narodowego, zawarcia traktatu

tu pokojowego i wycofania z Niemiec wszystkich wojsk okupacyjnych!

### WSPÓLNA AKCJA FRANCUZÓW I NIEMCÓW PRZECIWKO REMILITARYZACJI TRIZONII

PARYŻ (PAP). W dnach 1 i 2 grudnia odbyła się w Strassburgu narada działaczy francuskich i niemieckich w sprawie skoordynowania wszelkiej akcji w obu krajach przeciwko niebezpieczeństwu zbrojeń Niemiec Zachodnich.

Uczestnicy narady potwierdzili swój bezwzględny protest przeciw zbrojeniom Niemiec oraz opracowali deklarację, która stanowi podstawę dla wspólnej akcji.

Uczestnicy narady postanowili powołać do życia komitet, który ma przygotować w najbliższym czasie spotkanie z udziałem przedstawicieli Niemiec i krajów z nimi sąsiadujących, aby rozwinąć porozumienie zrealizowane w Strassburgu na płaszczyźnie międzynarodowej.

### POSIEDZENIE GENERALÓW HITLEROWSKICH W BONN

HAGA (PAP). Dziennik „De Waerheid” zamieszcza korespondencję z Niemiec Zachodnich, która stwierdza, że w Bonn odbyło się niedawno posiedzenie generalów niemieckich z udziałem b. generalów faszystowskich: Heusingera, Friesnera, Stumpfa i innych. Doradca wojskowy rządu białego — gen. Speldel, oświadczył, że delegacja zachodni-niemiecka osiągnęła wielkie sukcesy na konferencji paryskiej. Stwierdził on, że na konferencji tej delegacja osiągnęła porozumienie odnośnie wszystkich ważnych problemów, posiadających związek z utworzeniem armii zachodnio-niemieckiej.

Zdaniem Speldela, największy sukces — to fakt, że wszyscy delegaci zgodzili się na utworzenie dywizji niemieckich,

# Rząd bułgarski domaga się uchylecia prowokacyjnej ustawy amerykańskiej o finansowaniu szpiegów i dywersantów

## Memoriał Bułgarii do przewodniczącego VI sesji Zgromadzenia ONZ

SOFIA PAP. W Sofii opublikowano memorandum rządu bułgarskiego do przewodniczącego VI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w związku z podpisaniem przez Trumana „ustawy 1951 r. o wzajemnym bezpieczeństwie”.

Ustawa ta — stwierdza memorandum — przeznaczona jest na popieranie i wysyłanie z inicjatywą i przy pomocy Stanów Zjednoczonych do Bułgarskiej Republiki Ludowej poszczególnych osób i u-

wionej władzy ludowej rządu Frontu Ojczyźnianego. Ustawa ta oznacza oficjalne potwierdzenie przez rząd Stanów Zjednoczonych faktu, iż rząd ten lekceważąc ogólnie przyjęte normy prawa międzynarodowego oraz zasady, które legły u podstaw Karty NZ nie gardzi żadnymi środkami, aby brutalnie mieszać się w sprawy

wewnętrzne Bułgarii. Jest rzeczą jasną, że światowa opinia publiczna nie może traktować tego postępowania Stanów Zjednoczonych inaczej, niż jako bezprzykładny akt agresji przeciwko pokojowi i krajom milijonów pokój, a w szczególności Bułgarskiej Republice Ludowej.

Następnie memorandum wskazuje, na inspirowaną przez stronę amerykańską anielską skargę delegacji jugosłowiańskiej w ONZ. Celem tej oszczerczej skargi — stwierdza memorandum — jest odwrócenie uwagi światowej opinii publicznej od agresywnej polityki rządu USA i ich satelity — Jugosławii wobec Bułgarii i innych krajów.

Rząd bułgarski opinia publiczna — stwierdza memorandum — protestuje jak najenergetycznie przeciwko podpisaniu przez Trumana ustawy o finansowaniu bandytów, szpiegów i morderców oraz domaga się, aby ONZ rozpatrzyła tę ustawę i zażądała jej uchylecia.

# Rząd ZSRR przestrzega Turcję przed skutkami popierania agresywnej polityki bloku atlantyckiego

## Nota radziecka do rządu tureckiego

MOSKWA PAP. W dniu 12 listopada br. wicepremier i pełniący obowiązki ministra spraw zagranicznych i Turcji, Agaoglu, wręczył ambasadorowi ZSRR w Turcji, A. Ławriszczewowi, odpowiedź na oświadczenie rządu radzieckiego z 3 listopada br. w związku z zamiarem rządu tureckiego przystąpienia do bloku atlantyckiego.

W swej odpowiedzi rząd turecki usiłuje zaprzeczyć faktowi, że blok atlantycki ma charakter agresywny i pomija milczeniem sprawę budowy na obszarze Turcji baz wojennych pod kierownictwem Amerykanów oraz usiłuje przedstawić przystąpienie Turcji do agresywnego bloku atlantyckiego i podejmowane w związku z tym na obszarze Turcji kroki natury wojskowej jako dążenie rządu tureckiego do zapewnienia bezpieczeństwa Turcji. Jednocześnie rząd turecki powtarza oszczerze wymysły dotyczące polityki zagranicznej Związku Radzieckiego.

30 listopada wiceminister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko, wręczył na polecenie rządu radzieckiego ambasadorowi Turcji w Moskwie notę następującej treści:

W związku z zamiarem Turcji przystąpienia do agresywnego bloku atlantyckiego oraz prowadzonymi pod kierownictwem i przy pomocy specjalistów amerykańskich pracami przy budowie wojennych baz lotniczych i morskich na terytorium tureckim, m. in. na obszarach przylegających do granic Związku Radzieckiego, demaskując w całej pełni twierdzenie rządu tureckiego na temat rzekomo pokojowych celów jego polityki.

Odpowiedź rządu tureckiego na oświadczenie rządu ZSRR dowodzi, że rząd turecki nie czyni nic, ażeby zapobiec wykorzystaniu jego terytorium dla zakładania w pobliżu granic Związku Radzieckiego baz wojennych, budowanych w celach agresywnych. W związku z tym rząd radziecki nie może uznać odpowiedzi rządu tureckiego za zadawalającą i odrzuca stanowczo wszelkie próby wzięcia swego postępowania przez oszczerce powoływania się na zmyślone zagrożenie ze strony ZSRR.

Rząd radziecki uważa za konieczne zwrócić uwagę rządu tureckiego na fakt, że wciąganie Turcji do agresywnych planów bloku atlantyckiego, skierowanych przeciwko Związkowi Radzieckiemu wyrządzi niewątpliwie poważną szkodę stosunkom Turcji ze Związkiem Radzieckim, oraz na fakt, że odpowiedzialność za konsekwencje takiej polityki ponosi całkowicie rząd turecki.

Usiłując usprawiedliwić agresywną politykę organizatorów bloku atlantyckiego, rząd turecki powtarza zdemaskowane od dawna oszczerce wymysły dotyczące polityki zagranicznej Związku Radzieckiego, która — jak wiadomo — zmierza do utrwalenia pokoju i współpracy między narodami.

Próby rządu tureckiego usprawiedliwienia przystąpienia Turcji do agresywnego bloku atlantyckiego oraz próby szkalowania pokojowej polityki zagranicznej Związku Radzieckiego są widocznie potrzebne temu rządowi po to, żeby skryć przed opinią publiczną rzeczywisty charakter jego polityki oraz żeby zamaskować fakt wciągania Turcji do agresywnych planów bloku atlantyckiego, skierowanych

przeciwko ZSRR i innym milijonów pokój krajom. Zamiar rządu tureckiego przystąpienia do bloku atlantyckiego oraz intensywne budowanie amerykańskich baz wojennych na terytorium tureckim, m. in. na obszarach przylegających do granic Związku Radzieckiego, demaskują w całej pełni twierdzenie rządu tureckiego na temat rzekomo pokojowych celów jego polityki.

Odpowiedź rządu tureckiego na oświadczenie rządu ZSRR dowodzi, że rząd turecki nie czyni nic, ażeby zapobiec wykorzystaniu jego terytorium dla zakładania w pobliżu granic Związku Radzieckiego baz wojennych, budowanych w celach agresywnych. W związku z tym rząd radziecki nie może uznać odpowiedzi rządu tureckiego za zadawalającą i odrzuca stanowczo wszelkie próby wzięcia swego postępowania przez oszczerce powoływania się na zmyślone zagrożenie ze strony ZSRR.

Rząd radziecki uważa za konieczne zwrócić uwagę rządu tureckiego na fakt, że wciąganie Turcji do agresywnych planów bloku atlantyckiego, skierowanych przeciwko Związkowi Radzieckiemu wyrządzi niewątpliwie poważną szkodę stosunkom Turcji ze Związkiem Radzieckim, oraz na fakt, że odpowiedzialność za konsekwencje takiej polityki ponosi całkowicie rząd turecki.

Rząd radziecki uważa za konieczne zwrócić uwagę rządu tureckiego na fakt, że wciąganie Turcji do agresywnych planów bloku atlantyckiego, skierowanych przeciwko Związkowi Radzieckiemu wyrządzi niewątpliwie poważną szkodę stosunkom Turcji ze Związkiem Radzieckim, oraz na fakt, że odpowiedzialność za konsekwencje takiej polityki ponosi całkowicie rząd turecki.

# Zniesienie systemu kartkowego na Węgrzech

BUDAPESZT PAP. Dzienniki węgierskie opublikowały uchwałę rady ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej i KC Węgierskiej Partii Pracujących o uchyleniu systemu kartkowego i uregulowaniu cen i plac oraz o wprowadzeniu wolnego handlu produktami rolnymi.

Uchwała stwierdza, że dzięki pomyślnemu wykonaniu planu pierwszych dwóch lat pięcioletki, dzięki ofiarnej pracy robotników, chłopów i inteligencji oraz dzięki dobremu zbiorom uzyskanym w bieżącym roku, istnieje obecnie w kraju znacznie więcej produktów spożywczych i towarów masowego spożycia niż w roku ubiegłym. W związku z tym rządy ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej i KC Partii Pracujących powzięły decyzję w sprawie uchylenia systemu kartkowego i wprowadzenia wolnego handlu produktami rolnymi.

# Cały naród szanuje i kocha górników

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W imieniu załogi budowlanej przedownik pracy, cieśla Jarosiewicz przekazuje młodzieży nowowubudowany gmach.

Na uroczystości otwarcia Pałacu Młodzieży przybyli wicepremier Rządu R.P. Aleksander Zawadzki, minister Górnictwa Ryszard Wszpółrek, minister Oświaty Witold Jarosiński, przedstawiciele KC PZPR.

Po zagajeniu uroczystości przez przewodniczącego Prezydium WRN inż. Jaszczuka, zabrał głos wicepremier Rządu R. P. Aleksander Zawadzki. (Tekst przemówienia tow. Zawadzkiego podajemy na str. 3-ej).

Przemówienie wicepremiera Zawadzkiego co chwila przerywane jest okrzykami na cześć Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta, Polskiej Zjednoczonej

# Podpisanie umowy handlowej między Polską i Szwecją

WARSZAWA PAP. — Dnia 3 grudnia br. podpisano w Sztokholmie protokół o wymianie handlowej polsko-szwedzkiej, na okres do 31 października 1952 r. Jednocześnie podpisano nowy układ płatniczy. Umowa przewiduje ze strony Polski dostawy węgla, tekstyliów, soli, artykułów chemicznych i innych. W zamian za dostawy ze Szwecji: rudy żelaznej, łożysk, celulozy, żelazo — stopów, stali szlachetnej, materiałów oporowych, maszyn, narzędzi i innych.

# Piotr Bańczyk - płatny agent gestapo skazany na karę śmierci

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

sumieniu życie dziesiątków Polaków, ukazał nam ponownie prawdziwe — antynarodowe oblicze reakcji polskiej. Jej londyńskich emisariuszy oraz ludzi jej zaprzędanych — stwierdza na wstępie prokurator. — Proces ten ukazał nam fragment zbrodniczej, zdradzieckiej, skierowanej przeciwko własnemu narodowi, działalności „wybitnego działacza” obozu pana — Mikołajczykowego — Stanisława Bańczyka. Działalność tę kontynuuje on obecnie pod troskliwą opieką władców USA za oceanem atlantyckim, którym Stanisław Bańczyk odgradził się od własnej ojczyzny, odgradzając się od niej uprzednio swymi przestępczymi czynami — czynami zdrajcy i sprzedawcy.

Prokurator podkreśla, że ujawnione w toku rozprawy zbrodnie oskarżonego są ściśle powiązane ze zbrodniami Stanisława Bańczyka, który był promotorem przestępstw swego brata i kierował jego zdradzieckimi działaniami, zgodnie z dyrektywami kilku londyńskich.

Gdy naród polski — mówi dalej prokurator — broczył krwią najlepszych swych synów i dawał przykład bohaterstwa walcząc o wyzwolenie narodu i społeczne, delegatura kierownictwa podporządkowanych jej organizacji współdziałały z okupantem, osłabiały walkę narodu z hitlerowskim najazdem, organizowały walkę z PPR, GL i AL. Także wla-

śnie haniebną działalność prowadzili ludzie z obozu zdrajcy narodu polskiego i agenta wywiadu anglo-amerykańskiego — Mikołajczyka — taką zbrodniczą działalność uprawiał zdrajca Stanisław Bańczyk i jego brat — Piotr Bańczyk, zasiadający na ławie oskarżonych.

Prokurator przypomina następnie, że Stanisław Bańczyk również po wyzwoleniu, razem ze zdrajcami i agentami obcych wywiadów — Mikołajczykiem i Korbońskim — rozwijał zbrodniczą i antynarodową działalność, jako jeden z przywódców mikołajczykowskiego PSL, popierając zbrodnie inspirowanych przez wywiad anglo-amerykański band faszystowskich. Razem z Mikołajczykiem i innymi zdrajcami występował Stanisław Bańczyk przeciwko polskiemu Ziemiom Odzyskanym. Dzisiaj ten sam Stanisław Bańczyk, razem z innymi wrogami narodu tworząc „zieloną międzynarodówkę”, współ z Adenauerem, z b. hitlerowskimi generalami, pod protektoratem Trumana, Churchilla i Eisenhowera knuje w dalszym ciągu spisek przeciwko własnemu narodowi i popiera siły zagrażające niepodległości i suwerenności narodu polskiego.

Nie jest przypadkiem — stwierdza prokurator — że Stanisław Bańczyk — jeden z b. przywódców mikołajczykowskiego PSL, który w okresie walk narodu z hitlerowskim najazdem, organizował walkę z PPR, GL i AL. Także wla-

wyzwoleniu w dalszym ciągu wspólnie z neohitlerowcami i pozostającą na usługach Intelligence Service, a inspirowaną przez Wall Street, zbrodniczą kili — poprzez szpiegostwo, dywersję i sabotaż zmierzał i zmierza do obalenia władzy ludowej w Polsce.

Przedstawiając sądowi straszliwe skutki, jakie przyniosła narodowi zbrodnia współpracy z gestapo braci Bańczyków, prokurator stwierdza: Kilku dziesięciu Polaków samordowanych przez okupacyjnych siepaczy, ponad 100 Polaków osadzonych i katowanych w obozach zagłady — oto bilans zbrodniczej roboty Bańczyków.

Oskarżony Piotr Bańczyk — płatny agent gestapo — swymi haniebnymi czynami wykluczył się obok Stanisława Bańczyka z narodu idąc na rękę jego wrogom i ciemiężcom i winien został ze społeczeństwa usunięty — konkluduje prokurator, wnosząc o wymierzenie oskarżonemu najwyższego wymiaru kary.

Obrońca oskarżonego, adwokat Maślanko, w ośmiu godzinnych wywodach prawniczych usiłował umniejszyć rozmiary odpowiedzialności oskarżonego.

Po naradzie Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy ogłosił wyrok, skazujący Piotra Bańczyka na karę śmierci, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadek całego majątku na rzecz skarbu Państwa.

# Młodzież polska rozumie wielkość epoki w której żyje

Przemówienie wicepremiera tow. Aleksandra Zawadzkiego wygłoszone na uroczystym otwarciu Pałacu Młodzieży w Katowicach

## TOWARZYSZE I OBYWATELE, DROGA MŁODZIEŻY!

Z uczuciem niezmiernego radości i dumy otwieramy dziś Pałac Młodzieży w Katowicach. Pałac ten — to jedna z budowli socjalizmu w naszym kraju. Trwale dzieło ludu śląsko-bąbrówskiego i Rządu Polski Ludowej, znamienny wyraz dokonywującej się w Polsce rewolucji kulturalnej. Proces tej rewolucji rozwija się u nas w nierozdzielnej łączności z głębokimi rewolucyjnymi przeobrażeniami w ekonomice oraz w życiu społeczno-politycznym naszego kraju, przeobrażeniami, które zmieniają oblicze ziemi polskiej w burzliwym tempie wyrывая nasza Ojczyznę z wielowiekowej ciemnoty i zacofania, dźwigają ją wzwwyż do rzędu przodujących gospodarzy i kulturalnie krajów. Wzór i przykład takiego rozwoju dał nam i daje kraj zwycięskiego socjalizmu i niezłomnej walki o pokój, nasz wielki przyjaciel i sojusznik — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

### Lud Śląska wytrwał w walce

Długoletnia narodowo - wywoleniecka i klasowa walka ludu polskiego z rodzimymi i obcymi ciemiężcami i wyzyskiwaczami oraz historyczne zwycięstwo Związku Radzieckiego nad hitleryzmem i uciecie w Polsce, dzięki temu zwycięstwu, władzy przez klasę robotniczą w sojuszu z pracującymi chłopstwem — oto źródło powstania Polski Ludowej — prawdziwej ojczyzny i mas pracujących, źródło naszego postępowego rozwoju, naszego planowego budownictwa socjalistycznego, źródło nieograniczonych i jasnych

perspektyw, które stanęły ośrodkiem przed młodzieżą polską. Z tego źródła zrodziło się i ostateczne zwycięstwo ludu śląskiego, który w swej podstawowej masie wytrwał w polskości poprzez stulecia niewoli i który w powstaniach chwycił za broń w imię swego wyzwolenia i połączenia ziemi Śląskiej z jej polską macierzą. Niezmierzone są w ubiegłych siedmiu latach postępy polskiej klasy robotniczej i mas pracujących na drodze budowania swego nowego szczęśliwego życia.

### Z czego korzystała przed wojną i z czego korzysta dziś młodzież polska

Oto w kilku cyfrach zestawimy stan dzisiejszy z przedwojennym:  
1. przed wojną ponad 1.000.000 dzieci nie uczęszczało do szkoły podstawowej; W Polsce Ludowej nie ma dzieci w wieku szkolnym poza szkołą podstawową.  
2. W Polsce sanacyjnej 2 szkół z programem nauki w zakresie 7 klas było 4.430, do których uczęszczało 272 proc. dzieci. W roku 1950 mieliśmy także 10.006, a uczęszczało do nich 80,4 proc. dzieci.  
3. Przed wojną szkół zawodowych było w całej Polsce 310, z tego szkół państwowych 125, reszta była w posiadaniu prywatnym, co uniemożliwiało dostęp do nich młodzieży robotniczo-chłopskiej. W roku 1950 szkół zawodowych było 3.000 z liczbą ponad 500.000 uczniów, którzy po zakończeniu mają zapewnioną pracę.

4. W roku 1939 w Polsce było 28 szkół wyższych i 48.000 studentów. Na 48.000 studentów, stypendia otrzymało 4.639, tj. 9,7 proc. Obecnie ilość wyższych uczelni wzrosła do 72, w których uczy się ponad 120.000 studentów. W roku 1950/51 mieliśmy 54.000 stypendystów. W Polsce przedwrześniowej co rok bez pracy pozostawało 300.000 młodych ludzi. W latach 1926 do 1939 wycemigrowało z Polski 964 tysiące ludzi, w tym wiele młodzieży. Dziś z całego świata uczelnie ludzkie pracy ściągają do swej polskiej Ojczyzny. Na tym wspaniałym tle osiągnięć w dziedzinie oświaty i kultury wyraźnie i znamienne rysują się zdobycze młodzieży tu, na Śląsku, w województwie katowickim. Wymienię tylko Politechnikę Śląską, jedną z największych i najlepiej wyposażonych u-

czelni technicznych w kraju, zresztą włączając się w szeroki rozbudowie. Wymienię wyższe szkoły, ekonomiczną i pedagogiczną w Katowicach, technika górniczego, chemicznego, energetycznego, budowlane, instytuty naukowo-badawcze poszczególnych gałęzi przemysłu, wielkie budownictwo szkolne, szeroką sieć szkolnictwa zawodowego i dokształcanie starszych robotników.

Wymienię gęstą sieć świetlic, klubów, domów kultury, zespołów amatorskich i sportowych.

Wymienię sanatoria dla dzieci w Rabce i Istebnej, którymi Śląsk szczyt się może nie tylko przed całą Polską, ale i przed Europą.

W tych uczelniach, instytutach naukowych, placówkach kulturalnych i zespołach kształcą się, dokształca i przysposabia robotniczo-chłopska młodzież Śląska i Zagłębia.

Oto źródła radości i twórczości życia młodzieży. Oto źródło radości dla serc rodziców — ojców i matek, wyzwolonych przez Polskę Ludową nie tylko od zmyślenia bezrobocia, która dławiała ich i ich dorosłe dzieci z rąk kapitalistyczno - obszarniczych, ale i od trosk o całą przyszłość swych dzieci, o chleb i pracę dla nich, o ich możliwości kształcenia się, o ich awans społeczny, o to by nie wędrowali i nie marnowali talentów, których jest wiele wśród młodzieży — robotniczej i chłopskiej, a któ-

### Wściekle ataki wrogów Polski

Lecz osiągnięcia nasze oraz postępujące uświadomienie polityczne i wzrost kultury mas pracujących nie dają spokoju wrogom Polski Ludowej. Nie dają spokoju polskim, niemieckim i innym kapitalistom oraz obszarnikom, którym władza ludowa w Polsce odbrała kopalnie i huty, fabryki i majątki ziemskie i uczyniła z nich własność całego narodu. Nie dają nam osiągnięcia spokoju polskim emigrantom londyńskim, winowajcom klaszki 1939 r. zajądłym wrogom ludu polskiego, liczącym na wojnę, jako na jedyną szansę odzyskania swych majątków i swej władzy, wysługującym się za judaszowe srebrniki wiadomości imperialistycznym przeciwnym byłej ojczyźnie, popierającym odbudowę adenauerowskiego Wehrmachtu i dogadującym się, w swym bezgranicznym upodleniu, z kmiągami krwawej odwet przeciw Polsce neohitlerowcami na temat rewizji naszych granic nad Odrą i Nysą Łużycką. Nie dają nam osiągnięcia spokoju amerykańskim podżegaczom wojennym, mordercom ludu koreańskiego, wskrzeszycielom militarystyki w Zachodnich Niemczech i w Japonii, odrzucającym i sabotującym wszelkie pokojowe propozycje Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Wrogowie ci używają wszelkich środków i metod, żeby nam szkodzić, żeby zahamować choć na chwilkę, choć na poszczególnych odcinkach, na-

re ujawniać się mogą tylko w odpowiednich warunkach.

Te warunki stworzyła tu Polska Ludowa. Te warunki Polska Ludowa ustawicznie rozwija również przez budowę takich wspaniałych obiektów, jak ten oto Pałac Młodzieży.

Pałac ten — to dalszy dobitny wyraz troski Rządu Polski Ludowej o młodzież i jej rozwój, to zarazem dalszy poważny wkład do sprawy kulturalnego wydzwignięcia Śląska oraz pogłębienia duchowego zespolenia Ziemi Śląskiej z Polską Macierzą, postępującego wraz z zespoleniem gospodarzy i społeczno - politycznym.

Nie mógł polski, robotniczo-chłopski Śląsk marzyć o takich zdobyciach za rządów okupanta niemieckiego.

Nie mógł o nich marzyć za kapitalistycznych rządów Polski przedwrześniowej.

Dopiero w Polsce Ludowej zmieniło się od podstaw życie polskiego ludu pracującego na Śląsku.

Rozumie to dziś i docenia każdy uczciwy człowiek, każdy świadomy robotnik i chłop w całej Polsce, a szczególnie tu na Ziemi Śląskiej.

Rozumie to nasza młodzież, która wraz ze starszymi, już nieraz od ławy szkolnej, staje coraz czynniej do szeregu oddanych budowniczych Polski Socjalistycznej, która przez naukę i pracę buduje swą przyszłość i swoje szczęście.

szere budownictwo socjalistyczne, nasz marsz naprzód.

Czynią oni zwłaszcza wszystko, żeby siał dezorientację i plotkę wśród mniej dojrzałej politycznie części ludności, a nawet klasy robotniczej, żeby podrywać zaufanie do władzy ludowej i jej wysiłków, podważać przyjaźń polsko - radziecką, podrywać wiarę mas pracujących we własne siły, szerzyć spekulację na rynku żywnościowym itd.

Ci, nieprzebiegający w środkach wrogowie ludu polskiego i niepodległości Polski, czynią wszystko, aby uchwycić w swe słońce młodzieży polską, licząc na to, że mniej życiowo przygotowana i doświadczona, łatwiej pójdzie ona na lep ich propagandy i obłudy, łatwiej stanie się narzędziem ich zbrodni przeciw Polsce.

Wrogowie starają się zniechęcać młodzież do pracy i podnoszenia jej wydajności, wpływać demobilizująco na zapal młodzieży do oświaty i kultury, odciągając młodzież od świadomego współudziału w budownictwie socjalistycznym, zniechęcać młodzież na potrzeby Państwa Ludowego, stępiać w niej uczucie patriotyzmu i umiłowania swej Ojczyzny oraz gotowości ofiar dla niej, paraliżować zapal młodzieży w pokonywaniu trudności. Dla tych nieuczciwych celów imperializm oraz jego agentury i macki usiłują wciągnąć młodzież w pniałki, w chuligańskie burdy, szerzyć wśród młodzieży demoralizację.

### Naród polski może liczyć na swoją młodzież

Jednak coraz aktywniejszy udział naszej młodzieży w realizacji Planu 6-letniego, w twórczym życiu kraju, coraz większy jej pęd do pracy, do wiedzy, kultury i sztuki, coraz twardsza jej postawa ideowo-polityczna, świadczy o tym, że młodzież nasza jest zdrowa, że rozumie ona wielkość epoki, w której żyje — że naród i Państwo może liczyć na swą młodzież.

Atoli niedawny proces warszawski tzw. „bikiniarzy” oraz niektóre inne fakty świadczą, że zbrodniceza działalność imperializmu i jego podłych agentów tu i ówdzie daje pewne rezultaty wśród najbardziej zaniedbanych jednostek i grup

Z wrogiem trzeba walczyć, wroga trzeba bić, bić konsekwentnie i bezlitośnie w każdym miejscu i w każdym czasie.

Bronią i metodą imperialistów i wszelkiej maści reakcjonistów jest fałsz i obłuda, kłamstwo i podstęp, dywersja i sabotaż, bezobjęwny kosmopolityzm i opluwanie wszyściego człowieka, dla patriotycznej swej ojczyzny.

Nasza broń i nasza metoda wychowawcza — to niezmordowana ofiarna praca nad podniesieniem dobrobytu i kultury narodu nad utrwaleniem jego niepodległości, to apel do szlachetnych i twórczych dążeń młodzieży — to wielkie hasło uczynienia z Polski silnego, przemysłowo - rolnego kraju.

Nasza broń i nasza metoda wychowawcza — to wydzwignięcie wzwyz człowieka pracy, to walka o pokój i demaskowanie imperialistycznych podżegaczy wojennych, to krzewienie miłości ojczyzny i ofiarności dla jej dobra i szczęścia.

Posługując się konsekwentnie i niezłomnie tą bronią i tą metodą, pokrzyżujemy wszelkie zakusy wrogów Polski Ludowej, ich agentów i macek, sparalizujemy nikczemne próby demoralizacji naszej młodzieży.

Posługując się tą bronią i tą metodą, wypełnimy wskaza-

nia Prezydenta Bolesława Bieruta, który powiedział na III Krajowym Zjeździe Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie:

„Chcemy wychować nowe pokolenie światłych, wszechstronnie rozwiniętych i aktywnych społecznie obywateli Nowej Polski, którzy łącząc będą w sobie gorącą miłość ojczystego kraju i pragnienie pomagania jego zdobycy twórczych z głębokim poczuciem więzi międzynarodowej i braterstwa z twórczymi wysiłkami narodów socjalistycznych, z wszystkimi siłami w świecie, walczącymi o postęp i pokój”.

Realizując te wskazania tu na Śląsku podnieśliśmy na wyższy poziom twórczą aktywność naszych górników i hutników, naszych chemików i energetyków — całej klasy robotniczej i inteligencji technicznej, całej ludności pracującej woj. katowickiego — zarówno w walce o realizację i przekraczanie planów produkcyjnych oraz w pokonywaniu trudności, jak i w walce z wszelkimi próbami dywersji wroga.

W walce tej winna się pogłębić współpraca i współzycie patriotycznych rzesz całej ludności Śląska i całej ludności województwa, wbrew jakimkolwiek próbom dziełcia jej i rozbiłkiania.

### Demaskujemy wrogów Polski i jej Ziemi Zachodnich

Ta wspólna walka bezwarunkowo powinna dać w rezultacie tu na Śląsku pełne narodowe uświadomienie tych jednostek, które ulegają jeszcze zbrodnicy podstępem zamaskowanych i ukrytych, dawnych slugusów hitlerowskich, a dziś agentów odwetowych Niemiec Adenauera - Schumachera.

Ta walka i współpraca powinna dać ostateczne zdemaskowanie tych wrogów niepodległości Polski i jej Ziemi Odzyskanych, pełne odizolowanie ich od ludu śląskiego i jego młodzieży, wychowanie tej młodzieży w duchu przywiązania do matki Polski — i oddania w pracy dla jej wielkości i siły.

Pałac Młodzieży w Katowicach — oświadczył wicepremier Zawadzki — jako największa w Polsce instytucja wychowania pozaszkolnego, powinna stać się potężną kuźnią, rozwijającą twórcze zdolności i zamiłowania młodzieży, promieniującą na całą młodzież

województwa i całej Polski, służącą patriotycznemu i socjalistycznemu wychowaniu młodzieży.

Fakt, że katowickiemu Pałacowi Młodzieży zostało nadane imię przywódcy partii naszej klasy robotniczej — PZPR, imię Prezydenta Polskiej Ludowej Bolesława Bieruta, nakłada na Was wszystkich, towarzysze i obywatele, na całą ludność województwa, a szczególnie na jego młodzież odpowiedzialne i zaszczytne obowiązki.

Wierzę głęboko, że jak wędruje innym, tak i temu obowiązkowi z honorem poddadacie. Z całego serca Wam życzę najlepszych osiągnięć w Waszej dalszej pracy.

Niech żyje młodzież polska, przodująca w nauce i w pracy!

Niech żyje wielki przyjaciel młodzieży Prezydent Bolesław Bierut!

Niech żyje nasza ukochana Ojczyzna, Polska Ludowa!

### Młody przodownik pracy



Zakłady Wytwórcze Aparatury Oświetleniowej w Warszawie wykonały plan roczny już w dniu 22 listopada br. Nie mała była w tym zasługa młodzieży. W Zakładach pracuje bowiem wielu młodych robotników takich, jak Bogdan Sanowiecki, który wyrabia na tokarni 462 proc. normy. Sanowiecki uczęszcza do szkoły stachanowców i jest również jednym z przodujących ZMP-owców w Zakładach.

### Młody racjonalizator



Zaloga ZWAN im. Dymitrowa wykonała 5.XI br. plan roczny. Osiągnięcie to było m. in. możliwe dzięki ofiarnej pracy młodzieży. Np. grupa młodych racjonalizatorów skonstruowała przyrząd do sprawdzania zwarcie międzywojowych w cewkach transformatorowych. Na zdj.: młody racjonalizator, uczeń liceum radiotelegraficznego Zdzisław Gałaszewski przy sprawdzaniu cewek na przyrządzie skonstruowanym przez grupę.

**NASI KORESPONDENCI PISZA:**

**Chłopi - patrioci walczą o realizację planów skupu zboża i kontraktacji trzody chlewnej**

W gromadach i gminach województwa kosczańskiego z dnia na dzień rozwija się aktywność chłopów młodszych i średniorolnych, którzy wywiązali się już ze swoich obowiązków sprzedaży zboża Państwu. Chłopi ci omawiają na zebraniach gromadzkich przyczyny hamujące realizację planów gromadzkich, przekonują swych opieszalszych sąsiadów o obowiązku sprzedaży zboża i tłumaczą im korzyści, jakie płyną dla chłopów z planowego skupu. Żądają oni również ukarania opornych kulałów i ich popleczników.

W przodujących w skupie zboża gromadach naszego województwa — chłopci przystąpili również do wzmożonej kontraktacji trzody chlewnej.

**SLAWNO.** — Na ostatnią sesję Gminnej Rady Narodowej w Ściecminie przybyli również sołtys i przodujący chłopcy ze wszystkich gromad, aby wspólnie omówić dotychczasowy przebieg realizacji obowiązków obywatelskich i radzić nad sposobami przyspieszenia wykonania planów skupu zboża oraz kontraktacji trzody chlewnej. Ze sprawozdania przewodniczącego Prezydium GRN chłopci dowiedzieli się, że gmina Ściecmin wywiązała się dotychczas tylko w 66 proc. z planu skupu zboża, podatek gruntowy zrealizowano w 80 proc., a FOR w 70 proc. Ślabo przebiega również kontraktacja świń — plan wykonano w niespełna 70 proc.

W dyskusji omówiono przyczyny słabej realizacji planów państwowych. Ze niewykonaniem planów gminnych w nęę ponosi najbogatsza część chłopów z kulakami na czele, którzy do tyczas nie wywiązali się ze swych obowiązków. Takich opornych i opieszalszych gmina liczy 12.

Sporo nieobowiązkowych chłopów mieszka w gromadzie Dąbrowa. To też gromada ta wykonała swój plan skupu zboża dopiero w 40 proc., a kilku tylko chłopów zakontraktowało tuczniaki.

Chłopi z Dąbrowy winni wziąć przykład z chłopów gromady Pekenino, którzy wywiązali się ze swych obowiązków wobec Państwa w 100 proc. Za obywatelską postawę w akcji skupu zboża i za wzorowe prowadzenie swoich gospodarstw — przodującym chłopom w gromadach Pekenino, Wierciszewo, Grabówko i Wiekowa wręczono na sesji GRN dyplomy uznania i nagrody pieniężne. M. inn. dyplomy i nagrody otrzymali sołtys: Jan Dołhiko, Jerzy Jędrzejczak, Jan Małtejk, Zygmunt Różycki i ob. Antoni Biegała. Przodującymi rolnikami są również kobiety: Jadwiga Pantenowska i Władysława Cupak, które również otrzymały dyplomy uznania.

Zebrani na sesji chłopci stwierdzili, że Prezydium GRN ponosi część winy za niewykonanie planów skupu zboża, ponieważ zbyt pobłażliwie traktowano opornych chłopów i nie karano ich za złośliwe uchylanie się od wykonania obowiązków obywatelskich. Chłopi domagali się usunięcia z szeregow radnych gminy niejakiego Władysława Mądrecha z Koscierzni, który nie sprzedał dotychczas ani kwintala ziarna Państwu. Radni gminy Ściecmin poszli za wnioskiem chłopów i pozbawili jednomyślną uchwałą niesumiennego radnego swojego mięjska w radzie gminnej.

Niewątpliwie bojowa postawa chłopów i ich nieustępliwa krytyka zmobilizuje Prezydium GRN w Ściecminie do poprawienia swego stylu pracy w interesie wszystkich chłopów pracujących, którzy gorliwie wypełniają swoje obowiązki obywatelskie.

Jan Beszczyński

Powiat Sławno wykonał dotychczas 64,7 procent swego rocznego planu skupu zboża mimo, że większość chłopów i wiele gromad zrealizowało już swoje plany.

Np. gromada Zieleniewo w gminie Darłowo zrealizowała plan skupu zboża w 161 proc., gromada Ponecz w gminie Dołęziewo — 168 proc., gromada Noskowo w gminie Wrześnica — 134 proc., gromada Ostrowiec i Sulikowo w gminie Lejkowo — 123 proc., gromada Iniecinio — 112 proc., gromada Bzowo w gminie Żukowo — 137 proc.

W gromadzie Żukowo przodują chłopci: Baltaza, Szmid, który zamlał 1.525 kg. zboża — sprzedał Państwu 4.150 kg., uregulował podatek gruntowy i FOR i sprzedał zakontraktowane 3 tuczniaki i kilka świń kontraktuje.

Karol Lewicki wywiązał się również z nadwyżką z planowego skupu zboża i uregulował wszystkie należności finansowe. Jest on wzorowym hodowcą i w bieżącym roku odstawił już 5 sztuk tuczniaków kontraktowanych, a dalsze zakontraktował na rok 1952.

Wdowa Stefania Stangret, Józef Goryakiewicz i Bolesław Janczak nie tylko sprzedali zboże Państwu w obowiązkowej ilości — ale zarazem kontraktują świnię ponad ustaloną normę.

W interesie tych chłopów — patriotów wszystkie rady narodowe i organizacje społeczne powiatu sławieńskiego muszą wznieść swoją pięć uświadamiającą wśród tych, którzy dotąd jeszcze odciągają się od wykonania swoich obowiązków, a złośliwych i opornych kulałów i ich kompanów należy surowo karać. Większość chłopów powiatu sławieńskiego za swoją obywatelską postawę musi dopiąć celu: jak najprędzej zrealizować plan powiatowy co najmniej w 90 proc., aby móc korzystać z ustawowych ulg w miarkach i odsypach.

Helena Owaniec

**WALCZ.** — W ostatnich kilku dniach chłopci powiatu walczyńskiego nadrobili częściowo swoje zaległości w planowym skupie zboża i roczny plan wykonał dotychczas w 70,9 proc. Do wzmożonej realizacji sprzedaży zboża Państwu przystąpił się m. in. chłopci gminy Szwecja. Wykonali oni do dnia 24 listopada 97 proc. planu rocznego. W gminie tej przoduje gromada Brzcznica Krajewska, która przekroczyła o 23 proc. obowiązujący ją plan sprzedaży zboża.

W pełni realizacji rocznego planu skupu przeszkadzają chłopom opieszalszy i oporni: Józef Depta, Jan Pelc i inni, którzy dotychczas nie sprzedali ani kilograma ziarna.

Prezydium GRN w Szwecji musi niezwłocznie wyeliminować w stosunku do tych rolników wszystkie konsekwencje karne, które przewiduje ustawa.

Stanisław Maciejonek

**PROSTY RACHUNEK**

1 grudnia została opublikowana uchwała Prezydium Rządu w sprawie dodatkowej pomocy hodowlanej dla rolników kontraktujących trzodę chlewną na 1952 r. By w sposób zupełnie przejrzysty objaśnić, co daje chłopom kontraktacja, przedstawimy to na przykładzie dwóch rolników — sąsiadów, hodujących jednakową ilość świń. Pierwszy zakontraktował swoje tuczniaki na 1952 r. i sprzeda je w terminie przewidzianym umową albo przedterminowo, drugi zaś nie zakontraktował swych tuczniaków, sprzeda jednak je również Państwu, bo przecież pokątny ubój i pokątna sprzedaż żywca lub mięsa jest niedozwolona.

**ANTONI SOWA** posiada 7-hektarowe gospodarstwo w pow. miasteczkim. Zakontraktował on 5 tuczniaków na 1952 r. Sąsiad jego **JAN SKOWRON**, również ma 7 hektarów i również hoduje na sprzedaż 5 tuczniaków, nie zakontraktował ich jednak.

**Sowa**

otrzyma za każdy kilogram żywca obowiązującą cenę, a więc po 5 zł 79 gr. Za tuczniaka o wadze 135 kg otrzyma więc 781 zł 65 gr. Za pięć tuczniaków zakontraktowanych, które sprzeda w terminie dostanie 3.908 zł 25 gr.

**Sowa**

ponieważ tuczniaki swoje zakontraktował, otrzymuje jako premię 5-procentowy dodatek do zasadniczej ceny; wynosi on na 1 tuczniaka 39 zł 8 gr, a za wszystkie 5 tuczniaków — 195 zł 40 gr. Zgodnie z uchwałą Rządu otrzymuje dodatkową dopłatę 1 zł. 20 gr. za każdy kilogram żywca zakontraktowanego i dostarczonego w terminie lub przedterminowo. A więc za każdego tuczniaka otrzymuje jeszcze dodatkowo 162 zł., a za wszystkie 5 tuczniaków łącznie 810 zł.

otrzyma więc:

3.908 zł 25 gr  
195 zł 40 gr  
810 zł

Razem 4.913 zł 65 gr

Ile więc Sowa, który kontraktował, dostanie więcej pieniędzy niż Skowron, który nie kontraktował?

4.913 zł 65 gr  
— 3.908 zł 25 gr

1.005 zł 40 gr

Ponad tysiąc złotych. Niemal to grosz. Jak gdyby sprzedał nie 5 tylko 6 tuczniaków. Ale to jeszcze nie wszystko.

**Sowa**

**KORZYSTA** z ulgi w podatku gruntowym **KORZYSTA** z pierwszeństwa i zniżki przy szczepieniu świń. **MOŻE KORZYSTAĆ** z bezprocentowego kredytu na zakup prosiąt.

Są jednak i inne poważne korzyści, które przysługują rolnikowi za kontraktowanie trzody chlewnej na 1952 r.

**Sowa**

za każdą zakontraktowaną świnię ma zagwarantowaną możliwość nabycia 300 kg. węgla w sklepie GS, więc za 5 zakontraktowanych tuczniaków ma zagwarantowane 1500 kg. węgla.

**Sowa**

przy zawieraniu umowy może od razu kupić 500 kg. (pół tony) węgla.

Ale to jeszcze nie wszystko.

za każdego tuczniaka może kupić 100 kg. śruty, razem więc może dostać 500 kg. śruty, z tej ilości może kupić 250 kg. śruty już przy podpisywaniu kontraktu.

Ale i to jeszcze nie wszystko. Warto przypomnieć, że rolnik, który sprzedaje kontraktowane tuczniaki w ilości przewyższającej normę obowiązującą dla jego gospodarstwa ma prawo do uzyskania zmniejszenia planu skupu zboża o 100 kg na każdego sprzedanego ponad normę tuczniaka.

I dla Sowy i dla Skowrona norma ta wynosi 4 tuczniaki, obaj jednak hodują i sprzedadzą po 5, czyli o jednego więcej. Za to właśnie:

**Sowa**

dostanie w 1952 r. plan skupu zboża o 100 kg. mniejszy, bo kontraktował.

Czy to już wszystko? Nie, jeszcze nie wszystko.

**Sowa**

może dostać i na pewno dostanie odznakę „Wzorowego Hodowcy”.

Jako posiadacz tej odznaki będzie mieć pierwszeństwo przy zakupie parników, cementu, drewna, żelaza budowlanego, mieszanek treściwych i innych potrzebnych w hodowli i gospodarstwie artykułów.

Oto co otrzyma za swoje tuczniaki kontraktujący Sowa i co za swoje tuczniaki otrzyma nie kontraktujący Skowron. (Przyjmujemy, że sztuki utuczone — i Sowa i Skowrona — będą mieć po 135 kg żywej wagi i zostaną zaliczone do V klasy).

**Skowron**

otrzyma za swoje 5 tuczniaków o tej samej wadze, co tuczniaki sąsiada, również 3.908 zł 25 gr.

**Skowron**

nie otrzyma 5-procentowego dodatku, ponieważ nie kontraktował swoich tuczniaków, a więc nie otrzyma już tych 195 zł 40 gr.

nie otrzyma dodatku w wysokości 810 zł., bo nie kontraktował.

otrzyma więc:

3.908 zł 25 gr  
nic  
nic

Razem 3.908 zł 25 gr

**Skowron**

**NIE KORZYSTA** z ulgi w podatku gruntowym, **NIE KORZYSTA** z pierwszeństwa i zniżki przy szczepieniu świń, **NIE MOŻE KORZYSTAĆ** z bezprocentowego kredytu na zakup prosiąt.

**Skowron**

ponieważ sprzedaje sztuki niezakontraktowane, nie ma zagwarantowanej możliwości nabycia półtorej tony węgla w GS-je.

**Skowron**

nie może kupić pół tony węgla przy zawieraniu umowy, bo umowy nie zawiera.

nie może kupić 500 kg. śruty, bo nie kontraktował,

nie może również kupić 250 kg. śruty zaliczkowo, bo przecież nie podpisuje kontraktu.

**Skowron**

nie dostanie w 1952 r. planu skupu zboża o 100 kg. mniejszego, bo nie kontraktował.

**Skowron**

nie może dostać i nie dostanie odznaki „Wzorowego Hodowcy”, bo nie kontraktuje.

Nie będzie miał pierwszeństwa przy zakupie tych artykułów, bo nie może mieć odznaki „Wzorowego Hodowcy”, jako że nie kontraktuje.

**Kazimierz Milas wzywa do współzawodnictwa wszystkich drwali pracujących w lasach państwowych**

„...zobowiązuję się w okresie eksploatacyjnym wykonać 250 proc. normy dziennie. Wzywam do współzawodnictwa i do podejmowania podobnych zobowiązań wszystkich kolegów—drwali w tym nadleśnictwie oraz wszystkich drwali biorących udział w pracach eksploatacyjnych na terenie całej Polski.

„Musimy wyżyć wszystkie siły dla wykonania planów produkcyjnych na każdym odcinku, aby wzmożnić gospodarczo naszą Ojczyznę”.

Takie wezwanie rzucił 2 listopada br. **Kazimierz Milas**, rolnik nadleśnictwa Tychowo, w pow. białogardzkim.

Kazimierz Milas już od czterech lat pracuje w Nadleśnictwie Tychowo. Przed wojną był wyrobnikiem. Bieda wcześniej wygnana go do roboty — zdążył ukończyć tylko 3 klasy szkoły podstawowej.

Obecnie Kazimierz Milas stale podnosi swoje kwalifikacje zawodowe — w r. 1948 odbył kurs eksploatacyjny w Darnicy. Tam zapoznał się z nowoczesnymi metodami pracy w lesie, a po ukończeniu kursu za stosował w swej pracy szereg usprawnień.

Dzięki temu wykonuje przeciętnie od 200 do 250 proc. normy.

Na apel Kazimierza Milasa odpowiedziało już 72 drwali kosczańskiego okręgu lasów państwowych. Współzawodnictwo to zatacza coraz szersze kręgi i niewątpliwie znacznie przyczyni się do wykonania planów produkcyjnych.

JAN MACICHEWSKI

**PZPW w Okonku wykonały z nadwyżką plan za listopad**

Zaloga PZPW w Okonku pow. szczecińskiego wykonała miesięczny plan produkcji za listopad br. z nadwyżką. Realizacja planu miesięcznego w poszczególnych działach zakładu przedstawia się następująco:

wykańczalnia wykonała swój plan w 102 procentach, kłalnia w 101,7 proc., przędzalnia w 101,3 proc.

Do zrealizowania planu produkcyjnego z nadwyżką przyczyniła się ofiarna praca wszystkich robotników, a szczególnie młodzieży zetempowskiej, która wykonała przedterminowo i ponadplanowo swoje zobowiązania. J. PŁOSZAK



Na zdjęciu: (na prawo) Kazimierz Milas.

# Słupska organizacja partyjna musi stać się kuźnią kadr dla województwa koszalińskiego

## Po III Konferencji Miejskiej PZPR w Słupsku

W dniach 1 i 2 bm. obradowała III konferencja sprawozdawczo-wyborcza słupskiej organizacji partyjnej. Oprócz delegatów i gości udział w niej wzięli z ramienia wyższych instancji partyjnych członek Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej, tow. Jankowska i I sekretarz KW PZPR w Koszalinie, tow. Elczewski.

Referat sprawozdawczy, dyskusja, meldunki delegacji robotniczych, wreszcie wystawa zorganizowana przez zalogi zakładów pracy wykazały, że słupska klasa robotnicza pod przewodnictwem swojej organizacji partyjnej osiągnęła w r. b. poważne sukcesy. Plan roczny wykonała przedterminowo zalogi Tartaku LP, spółdzielni pracy „Dąb Pomorski”, „Mechanik”, i „Automat” oraz Zakładów Sprzętu Okrętowego. W ciągu najbliższych dni zameldują o zrealizowaniu celowniczych zadań zalogi SZPD, planowo wykonuje zadania produkcyjne ogromna większość zakładów. W ciągu okresu sprawozdawczego klasa robotnicza Słupska podniosła produkcję w stosunku do r. 1950 o 20 proc., uzyskała sukcesy w rozbudowie gospodarki komunalnej, podniosła wydajność pracy, dla uczczenia 1 Maja, 22 Lipca, i 34 rocznicy Rewolucji Październikowej dała Państwu dodatkową produkcję wartości ponad 2 mil. zł. aktywiści robotniczy pomogli masom pracującym w walce z kulakostwem o wykonanie planów gospodarczych wsi.

Słupska organizacja partyjna przewodziła klasie robotniczej w walce o wykonanie planów produkcyjnych, w ostrej walce klasowej z wrogim usuwaniem przeszkody na drodze do sukcesów, wzmocniła więź z masami bezpartyjnymi, wyjaśniła masom przyczyny trudności naszego budownictwa i wskazywała jak należy te trudności pokonywać.

Te poważne osiągnięcia nie przesłoniły jednakże konferencji szeregu istniejących jeszcze braków w pracy partyjnej, w szczególności na odcinku szkolenia i zagadnienia wychowania szerokiego aktywu partyjnego.

Słupska organizacja partyjna — stwierdził w dyskusji sekretarz KW PZPR tow. Elczewski — jest najliczniejszą i najbardziej proletariacką organizacją w województwie koszalińskim. I dlatego ciąży na niej zadanie wychowania kadr dla naszego aparatu partyjnego, dla organów władzy ludowej, dla Zw. Zaw. i organizacji masowych. Słupska organizacja partyjna winna stać się kuźnią bojowego aktywu robotniczego, którego zadaniem będzie

zacieśnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego, dopomożenie masom pracującym chłopstwa do przejścia na drogę gospodarki socjalistycznej. Aby wychować takie kadry, słupska organizacja partyjna winna wzmocnić swą więź z masami, dostrzegać wśród bezpartyjnych przodowników pracy, racjonalizatorów, wśród młodzieży ZMP-owskiej i kobiet aktywnych i oddanych ludzi, pracować nad nimi, dawać im zadania partyjne, śledzić ich wzrost i pomagać im, a najlepszym spośród nich przyznawać do Partii.

W r. b. słupska organizacja partyjna nie spełniła jednakże całkowicie swych zadań w dziedzinie polepszenia struktury socjalnej swych szeregów, w dziedzinie wychowania szerokiego aktywu partyjnego do pracy na wsi.

Zagadnienie wzmocnienia trzonu proletariackiego w naszych szeregach — mówił delegat tow. Morawski — było przez nas traktowane w formie akcji, nie miało charakteru systematycznej pracy z kandydatami.

Aktywność w usuwaniu z Partii elementów wrogich i przypadkowych i aktywność w przyjmowaniu do Partii ludzi przodujących prowadziły nawet do błędów. Oto np. w Fabryce Narzędzi Rolniczych egzekutywa sporządzała na poszczególnych miesiącach listy kandydatów do Partii. Skutkiem było takie, że realizując ten plan i przyjmując do Partii ludzi wartościowych, organizacja partyjna ulegała samospokojeniu, zadawała się „wykonaniem” planu, nie dostrzegając przy tym jak rosną ludzie i nie widząc, że ten „plan” nie wystarczy, nie pracowała z nimi. W innych organizacjach partyjnych aktywność powołała to, że organizacje partyjne przyjmowały do Partii zbyt dużo ludzi ze środowiska nie robotniczego. Fakt, że w SZPD jest kilkudziesięciu przodowników pracy, a z tego niewielu jest w szeregach Partii, świadczy, że organizacja partyjna nie realizowała należycie uchwał poprzedniej konferencji miejskiej.

Rzecz jasna, że błędy w pracy podstawowych organizacji partyjnych wyoływały z błędów w pracy Komitetu Miejskiego, który nie tylko nie wskazywał podstawowym organizacjom partyjnym na konieczność systematycznej, a nie akcyjnej pracy z kandydatami, ale nie utrzymywał z nimi również stałej więzi poprzez swój aparat instruktorowski, nie kontrolował w tej dziedzinie wykonania uchwał, nie zdawał sobie wreszcie w pełni sprawy z faktu, że słupska organizacja partyjna winna być kuźnią kadr dla całego województwa. Dlatego też KM zbyt mało pomagał Komitetowi Powiatowemu w Słupsku, nie skierowując wystarczającej ilości aktywu partyjnego na wsi. Komitet Miejski nie wskazywał również do statecznie podstawowym organizacjom partyjnym na konieczność pracy politycznej z robotnikami pochodzenia chłopskiego, pracującymi w fabry-

kach — nie wykorzystali ich do pracy dla zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Konferencja słupska zwróciła również wiele uwagi na zagadnienie pracy ekip łączności fabryk ze wsią, wskazując, że jeszcze dotychczas niektóre z tych ekip ograniczają swą pracę do występów artystycznych na wsi i do pomocy technicznej z pominięciem pracy politycznej wśród chłopstwa. Mało natomiast mówiono o pracy ZMP, pracy Ligi Kobiet i organizacji masowych. A przecież są to ważne odcinki pracy partyjnej — od pracy bowiem z młodzieżą zależy realizacja zadań w dziedzinie wychowania kadr partyjnych, i co ważniejsze — odcinki te, jak wskazywali delegaci, są w niektórych organizacjach partyjnych zaniedbane. Organizacje partyjne nie analizują pracy kół ZMP i kół Ligi Kobiet. Błędy w pracy podstawowych organizacji partyjnych na odcinku pracy z młodzieżą wypłynęły również z błędów w pracy egzekutywy KM, która w okresie sprawozdawczym ani razu na swych posiedzeniach nie analizowała pracy ZMP.

Drugim centralnym zagadnieniem, które było szeroko omawiane na konferencji słupskiej, to zagadnienie pracy wewnątrzpartyjnej. Delegaci w licznych wypowiedziach wskazywali, że praca wewnątrzpartyjna decyduje o stopniu bojowości podstawowej organizacji partyjnej, oszczędności wobec wroga, zdolności mobilizacyjnej szerokiej masy do wykonania zadań produkcyjnych. Towarzystwo podkreśliło znaczenie pracy z agitatorami grup partyjnych, wskazywali na konieczność wzmocnienia propagandy i agitacji w zakładach pracy.

„Nowowyzbrane władze Komitetu Miejskiego winny pamiętać — stwierdziła w czasie dyskusji członkini CKKP tow. Jankowska — że praca wewnątrzpartyjna nie jest prowadzona dla samej pracy wewnątrzpartyjnej, ale że w jej wyniku musi zawsze nastąpić wzmocnienie pracy politycznej przez organizacje partyjne w ścisłym powiązaniu z troską o wykonanie planu gospodarczego, o zrealizowanie tych wszystkich zadań, które stawia przed nami Komitet Centralny i Rząd.”

Dozwolę sobie powziąć delegaci sprawie szkolenia partyjnego. „W br. — mówił tow. Turkowski — szkolenie partyjne jest znacznie lepiej zorganizowane niż w roku ub. Jednakże i w roku bieżącym dają się zauważyć niedociągnięcia w szkoleniu partyjnym”. O niedociągnięciach tych mówiło wielu towarzyszy. Oto np. na kurs III stopnia w SZPD prelegent przychodził nieprzygotowany. KM nie spularyzował dostatecznie i nie posta- wili na należnym poziomie pracy Ośrodka Szkolenia Partyjnego, w zakładach pracy na PKP w SFNR, i innych nie ma jeszcze pełnej frekwencji na wykładach.

Na konferencji nie brakło krytyki w stosunku do pracy Komitetu Miejskiego i jego egzekutywy oraz w stosunku do aparatu instruktorowskiego KM. Towarzystwo wskazywało, że w okresie sprawozdawczym

więz KM z podstawowymi organizacjami partyjnymi nie była utrzymywana systematycznie, że KM kiedy skupiając uwagę na jednych organizacjach partyjnych lub zagadnieniach, zaniedbywał inne sprawy. Krytyczne głosy w dyskusji — m. in. głos tow. Kurosia, który stwierdził, że kiedy krytykował nieudolność w pracy aparatu handlowego instruktor KM nazwał to białoleniem — wskazywały, że w aparacie KM w Słupsku występowały pewne objawy biurokratyzmu — szkodliwe tendencje lekceważenia krytyki mas. Głos tow. Kurka — sekretarza organizacji partyjnej w SZPD, który przytoczył np. fakt, że sekretarz KM był w SZPD — najpoważniejszym zakładzie na terenie miasta — tylko raz w ciągu roku, należało do tych głosów, które były sygnałem, że aktywi i masy członkowskie żądały ściślejszej więzi, bardziej bliskiej i konkretnej opieki ze strony Komitetu Miejskiego.

I to będzie również jedną z nauk, którą niewątpliwie przyswoił sobie nowowyzbrany Komitet Miejski w Słupsku.

# Plenum Wojewódzkiego Komitetu Obróńców Pokoju w Koszalinie

W dniu 2 bm. odbyło się w sali konferencyjnej WRN w Koszalinie Plenum Wojewódzkiego Komitetu Obróńców Pokoju, na którym omówiono wie-deńskie uchwały Światowej Rady Pokoju.

W obradach wzięli udział przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Stronnictwa Demokratycznego, WKW ZSL i Zarządu Wojewódzkiego ZMP oraz delegat Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju. Po referacie przedstawiciela PKOP, red. Śliwki, wywiązała się dyskusja. Liczni mówcy omawiając walkę narodu polskiego o pokój podkreślali, wkład mieszkańców naszego województwa w dzieło obrony polski. Wkład ten — to przedterminowe wykonanie przez robotników licznych zakładów przemysłowych rocznych planów produkcyjnych, to praca robotnika nad podniesieniem wydajności ziemi i zwiększeniem hodowli — to sumienne wykonywanie zobowiązań wobec Państwa przez podstawowe masy chłopskie.

## 1 - GRUDNIA - 10

### »Dni Przeciwgruźlicze«

Od dnia 1-go do 10-go bm. trwa- ją w naszym województwie Dni Przeciwgruźlicze. W tym czasie członkowie Polskiego Czerwonego Krzyża oraz pracownicy służby zdrowia z Centralną Wojewódzką Poradnią Przeciwgruźliczą na czele, będą wygla- szać liczne pogadanki o walce z tą groźną chorobą społeczną oraz przeprowadzą się masowe szczepie- nia wśród młodzieży szkolnej. W czasie trwania Dni Przeciw- gruźliczych zostanie oddana do użytku nowoczesnie urządzona Wojewódzka Poradnia Przeciwgru- źlicza w Koszalinie, a koszaliński szpital miński urządził oddział gruźliczy, wyposażony w trzydzie- ści łóżek.

Przedstawiciel Zarządu Woje- wódzkiego ZMP omówił udział młodzieży w walce o pokój i Plan 6-letni, zwracając specyjal- nie uwagę na pracę młodzieży ZMP-owskiej w obecnej kampanii skupu zboża i kontraktacji żywności.

W podjętej na zakończenie obrad rezolucji podkreślono szczególnie mocno protest społeczeństwa województwa koszalińskiego przeciwko amerykańskiej polityce odbudowy milita- ryzmu w Niemczech Zachodnich. „Nasze żądania utrzymania pokoju — czytamy w rezolu- cji — poprzemy jeszcze bardziej wyżyłną pracę nad wykonaniem Planu 6-letniego dla dalszego zwiększenia siły naszej Ojczyzny i potęgi światło-wego obozu pokoju”.

## Po wykonaniu zobowiązań wobec Państwa...

# Przodujący chłopci gminy Karsinka na uroczystej sesji GRN otrzymali dyplomy uznania

Uroczysta sesja Gminnej Rady Narodowej odbyła się ostatnio w Karsince (powiat Koszalin). W czasie obrad omówiono wykonanie przez chłopów tej gminy zadań gospodar- czych przewidzianych przez plan drugiego roku Szóstki lat i uchwały w sprawie realizacji przyszłorocznych zadań w produkcji rolnej.

W gminie Karsinka chłopci in- dywidualni zamieszkują tylko w 3 gromadach. W pozosta- tych wsiach mieszkają robotni- cy rolni tamtejszych gospodar- stw PGR oraz pracownicy lasów państwowych. Roczny plan skupu zboża wykonali oni w 100 proc. Ziemiaki sprzeda- li ze znaczną nadwyżką. SFOL uiszcili w całości, a podatek gruntowy z nadpłatą, zaliczo- ną na poczet przyszłorocznych zobowiązań.

Bieżące plany sprzedaży zie- miopłodów i uregulowanie na- leżności pieniężnych niewątpli- wie zostałyby wykonane smac- nie wcześniej, już we wrześniu, a nawet w sierpniu, na co rad- ni słusznie zwracali uwagę w czasie dyskusji. Ale początko- wo nie było planu omłotów. Młockarnie jeden dzień młóci- celi, a po kilka dni następnym stały beczynnie, zanim przerzu- cono je w inny kraniec wsi. Często psuły się, bo były nie- dbale wyremontowane. Nie było mechanika do ich obsługi. Po paliwo nieraz musiano jeździć aż do Koszalina.

W GRN też był nieporządek. Zdarzyło się nawet, że zaginę- ty instrukcje o przyznawaniu ulg. Prezydium GRN nie pomo- gło zatwierdzić podań o ulgę w spłacie należności finanso- wych. Rolnik Zawada, który kontraktował tuczniaki ponad normę przewidzianą dla jego gotowaty, KM nie spularyzo- wał podatku gruntowego. Dop- iero później przysługująca mu ulga zaliczona jako nadpłata na podatek gruntowy w roku 1952. Dotychczas nie realizuje

zobowiązań. Prezydium GRN do opracowania planów likwidacji odlogów, udzielenie zespołom wszelkiej pomocy w uzyskiwaniu potrzebnych kredy- tów na orkę, ziarno siewne i na wozy...

„wezwał do współzawodnic- twa chłopów wszystkich gmin powiatu koszalińskiego w prze- kroczeniu w 1952 roku planów sprzedaży zboża, ziemniaków i trzody chlewnej oraz w całkowi- tej likwidacji odlogów.

Zwracamy się jednocześnie do Prezydium PRN i do Pow. Zarządu ZSCH o systematyczne prowadzenie kontroli tego współzawodnictwa i zapoznania z naszymi wezwaniem chłopów z całego powiatu koszalińskie- go”.

Na zakończenie sesji tow. Śmiechowaki pełnomocnik KW PZPR i Prezydium WRN wręczył Dyplomy Uznania za patri- otyczną postawę i wzorowe wypełnienie obowiązków wobec Państwa Ludowego tow. Młako- tajowi Krysztowiczowi oraz średniorolnym chłopom: Wik- torowi Stebelskiemu z Rekowa i Andrzejowi Polowiakowi z Karsinki.

W uchwale podjętej na sesji GRN czytamy: „Dla lepszego zndokumento- wania patriotyzmu chłopów gminy Karsinka, którzy wywią- zali się w 100 proc. w tegorocz- nych akcjach gospodarczych, uchwalony w przyszłym roku przekroczyć o 10 proc. plan od- stawy dla Państwa zboża, ziem- niaków i żywności...”

Chłopi naszej gminy wypł- nią tę uchwałę przez zagospo- darowanie ugorów, zwiększenie przychodowości z hektara, sto- sowanie dokulturowania rolnic- twa radzieckiego i Państwo- wych Gospodarstw Rolnych...

Postanawiamy... „zorganizować zespoły u- prawy, wiosną 1952 roku przystąpią one do likwidacji odlogów. „spowodować zamieranie u- mów przez chłopów indywidual- nych na uprawianiu ugorów nie objętych likwidacją zespo- łową. „przekazać lasom państwo- wym na zalesienie odlogi nie- dające się uprawiać. „zobowiązać radnych i solty- sów, jako aby pierwsi wstąpili do zespołów uprawowych i aby stale prowadzili pracę uświa- damiającą w celu przystąpi- nia do nich pozostałych chło- pów.”

W odpowiedzi na interwen- cje Redakcji — DOKP w Szcza- cinie wyjaśnia, że skład po- ciągu kursującego na linii Ko- szalin — Kołobrzeg został zwiększony do czterech wago- nów osobowych. Niezależnie od tego Wydział Ruchu wydał polecenie uregulowania odpo- wiednio do rzeczywistych po- trzeb składów pociągów pasa- żerskich.

## SLADEM LISTÓW

„ekspedientka sklepu mleczar- skiego nr 3 w Słupsku ograni- cza sprzedaż mleka do jednego litra, sprzedając tylko niektórym klientom bez zastrzeżeń większe ilości mleka? SZ.

## BEZ ogródek

„Biblioteki ruchome Związku Zawodowego Prac. Leśnych i Przemysłu Drzewnego OBJE- DZAJA z daleka Rejon Lasów Państwowych w Bytowie. A pracownicy tego zakładu „OBJEZZAJA” Zarząd Okrę- gowy w Szczecinku.

## Kronika KOSZALINA

Kino „POLONIA” — ul. Grun- waldzka — „Skrydlaty doros- kars” — film produkcji radziec- kiej. Pocz. seansów o godz. 18 i 20. W niedzielę i święta o godz. 16 i 20-tej. MUZEUM ul. Armii Czerwonej 54 — wystawa pt. „Ilustracja radziec- ka” i zbiory stałe. — Muzeum otwarte we wtorek, czwartki i piątki od godz. 12-tej do 17-tej. W niedzielę i święta od 12-tej do 19-tej. Dzwonią APTKA SPOŁECZNA przy ul. Armii Czerwonej 1.

## RADIO

ŚRODA 8 grudnia 1951 r. 12.04 Dziennik południowy i prze- gład piąty stołeczny, 13.30 Wszczę- nica Radiowa — kurs wstępny 13.45 Audycja szkolna dla klasy V — VII, 14.10 Recital klarinetowy Józefa Madeja, 14.30 „Parchomien- ko — żołnierz rewolucji”, 14.50 Koncert muzyki baletowej, 15.30 Audycja dla świetlic dzielnicowych, 16.00 Wszczętnica Radiowa — kurs I 16.20 Wiadomości Radiowe Pomo- rza Zachodniego, 16.30 Rozmowy z działaczami Rad Narodowych, 16.35 Utwory Ignacego Paderew- skiego, 16.45 „Portret” — nowela H. Karłowickiej, 17.10 Janicka, 17.00 Wiadomości popołudniowe, 17.05 Pogadanka sportowa, 17.15 Z mikrofonem po wsi i mieście, 17.35 „My jesteśmy inni” — aud. młodzieżowa w opr. Danuty Zu- ralskiej, 17.45 Kurs języka rosyj- skiego dla zaawansowanych, 18.00 Kameralna muzyka polska, 18.20 Wszczętnica Radiowa — kurs II, 18.50 Konstytucja ZSRR i nasze dotychczasowe państwo, 19.00 Fragmenty Festiwalu Muzyki Polskiej, 19.15 Wiadomości o mor- zcu i portach, 19.25 Komunikaty dla rybaków, 19.30 Muzyka i aktualności, 20.00 Koncert dla gór- ników, 20.45 „Wspomnienie robot- nicze Witolda Kuczyńskiego, odc. 2, 20.58 Stan porody, 21.00 Dziennik wieczorny. NADAJNIK I 22.00 Pieśni na dobranoc w wyk. Edwarda Newedy. NADAJNIK II 21.26 Wiadomości sportowe, 21.50 Koncert w ramach Festiwalu Mu- zyki Polskiej, 22.35 Muzyka, 22.50 Ostatnie wiadomości, 24.00 Hymn i zakończenie audycji.

Szczecińskie Zakłady Graficzne A-2-224456 Nr zam. 4243, 4.17.51.

## Z życia szkół

**Harczerze Darłowa...** W pierwszych miesiącach bieżącego roku szkolnego ucznio- wie szkoły podstawowej w Dar- łowie nie uzyskali zadawalają- cych wyników w nauce. Dlatego harcerze tej szkoły przyjęli zobowiązanie, że na pierwsze półroczie roku szkolne- go nie otrzymają ani jednej oceny niedostatecznej. ANNA FIODOROW

**Stypendia dla uczniów szkoły felcerskiej** Komisja stypendialna przy szkole felcerskiej w Słupsku przyznała ostatnio uczniom 12

**szkoly 60 stypendiów w wyso- kości 180 złotych miesięcznie, każde. J. KLEPUSZEWSKI**

**Nowy komitet rodzicielski w szkole ogólnokształcącej w Człuchowie** Ostatnio odbyło się w szkole ogólnokształcącej stopnia lice- alnego w Człuchowie wybory no- wego komitetu rodzicielskiego, do którego weszły 22 osoby.

Nowy komitet zwrócił wi- nien większą niż dotychczas u- wagę na pomoc nauczycielom w wychowaniu młodzieży. J. A.

# Jakie filmy ujrzymy w grudniu

**W** GRUDNIU na ekranie kin całego kraju wchodzi 8 nowych filmów: polski 3 radzieckie, węgierski, 2 niemieckie i francuski. Wszystkie filmy repertuaru grudniowego są wyjątkowo interesujące. Zrozumiałe, że z największą niecierpliwością oczekujemy „Gromady”, której premiera zapowiedziana jest na okres świąt. „Gromada” jest pierwszym spośród wyliczonych obecnie nowych polskich filmów, które ukażą się po długiej przerwie, dzielącej nas od „Pierwszego startu” i „Warszawskiej premiery”.

„GROMADA”, to nasz drugi film o walce. Jego scenariusz opracowali dwaj młodzi filmowcy Łódzcy, Kawalerowicz i Sumerski. Praca ich została nagrodzona na konkursie „Film Polski” i w 1950 r. skierowana do realizacji.

Autorytety scenariusza, którzy zarazem są reżyserami filmu, ukazują obecny etap zaostrej walki klasowej na wsi i jej wpływ na przeobrażenie i dotrwanie politycznej i społecznej świadomości chłopstwa. Akcja filmu obrazuje walkę biedniaków i średniaków jednej z gromad z kulakami o budowę spółdzielczego młyna. Treść filmu jest osnuta na autentycznych wydarzeniach. Większość zdjęć została wykonana we wsi Radziszów koło Skawiny w woj. krakowskim. Odtwórcami wielu postaci filmu są tamtejsi chłopcy.

Filmy radzieckie, które ujrzymy w grudniu, zostały przedstawione polskiej publiczności w czasie tegorocznego Festiwalu. Będą to: „W dni pokoleń”, „Hojne lato” oraz „Bajka o rybaku i rybce” (wszystkie barwne). „W DNI POKOJU” reżysera Brauna, to piękny film morski, nagrodzony za doskonałe zdjęcia

podwodne. Sensacyjny wątek walki o życie załogi radzieckiej łodzi podwodnej, napadniętej przez łódź nastaną przez amerykańskich prowokatorów i szpiegów, ukazuje wspaniałą, patriotyczną i nieuległą postawę żołnierzy radzieckich, trwających na straży pokoju.

„HOJNE LATO” reżysera Barneta pokazuje codzienną pracę kółchozu radzieckiego, jego walkę o reorganizację i unowocześnienie pracy. Film jest bardzo pogodny, zawiera wiele szczerego humoru. Bezpośrednio i wrzuszająco ukazuje nam jest również miłość przewodniczącego Názara i przydownicy Oksany. Film ten dotrze w grudniu także do kin wiejskich a z kinami objazdowymi do PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych.

Radzieckie filmy rysunkowe posiadają tak liczne rzesze miłośników zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych, że „BAJKA O RYBAKU I RYBCE” według bajki Puszkina będzie z pewnością cieszyła się dużym powodzeniem. Film ten reżyserował Clechanowski, rysowali znakomici plastycy — Riepinkin i Bierzowski. Polskie go przekładu bajki puszkina skłócił Julian Tuwim.

Motytem przewodnim węgierskiego filmu reżysera Gerta „HONOR I ŚŁAWA” oraz filmu NRD (w reżyserii Muellerera) „BURMISTRZ ANNA” jest dojrzałość świadomości człowieka pracy w nowych warunkach ustrojowych. Sprawa honoru i sławy staje się pracą dla robotnika węgierskiego. Sprawa honoru jest również rozwój powierzonej jej miasteczka dla 20-letniej Anny Drews. Film „Burmistrz Anna” został opracowany według sztuki znanego dramaturga niemieckiego, Fryderyka Wolfa.

Do najznakomitszych filmów

produkcji NRD należy niewątpliwie drugi spośród filmów niemieckich, które ujrzymy w grudniu. Jest to film „Poddany”, którego scenariusz został opracowany według powieści Henryka Manna. Doskonały scenariusz, świetna reżyseria (Staudtgo) i gra aktorska, zdjęcia najlepszego niemieckiego operatora Baberske zdobyły dla tego filmu nagrodę na tegorocznym Festiwalu w Karlowych Warach.

Film ten rozprawia się bez kompromisu z imperialistycznym nacjonalistycznym przeszłością junklerskich Niemiec. Główna postać filmu, fabrykant Hessling, to symbol wiernego poddanego kajzerów niemieckich, wychowanego w duchu wilczej moralności imperialistycznej. Znakomicie zanalizowany i odtworzony proces kształtowania się psychiki tego człowieka pod wpływem otoczenia, warunków materialnych i społecznych, głęboka typowość tego procesu stawia film „PODDANY” w rzędzie najlepszych obrazów realistycznych ostatnich lat.

Wreszcie ostatni z filmów grudniowych, francuski „SKANDAL W CLOCHERLE”, jest świetną satyrą na mieszczaństwo i zakłamaną „demokrację” burżuazyjną. O ile jednak „Poddany” wydobyci całą przerażającą ohydę burżuazyjnego świata, „Skandal w Clocherle” ośmiesza ten świat, odstawia jego ograniczoną i tępotę. W filmie „Clocherle” występują najlepsi komicy francuscy, reżyser Chenal zrealizował go z prawdziwie francuskim dowcipem i lekkością.

A zatem końcowy wniosek przeglądu repertuaru nowych filmów, które wejdą na ekrany w grudniu, brzmi — WSZYSTKIE FILMY ZASŁUGUJĄ NA BEJRZENIE.

A.

# GŁOS sportowy

Z meczu piłki ręcznej w Zielonej Górze

## Udany rewanz siatkarek Koszalina

W ub. niedzielę w Zielonej Górze odbyło się rewanzowe spotkanie w pięć rewanż pomiędzy reprezentacją Kosza i Zielonej Góry. Siatkarki Koszalina zrewanżowały się swym koleżankom z Zielonej Góry, wygrywając po czterosekundowej walce w stosunku 3:1 (13:15, 15:7, 15:5, 15:13). W drużynie koszańskiej wyróżniły się ładnymi zagraniami kol. Bielska i Trąbaczynska. Do zwycięstwa naszej drużyny przyczyniła się w dużej mierze trener ekipy koszańskiej Kowalczyk, który odpowiednio „nastawił” nasze siatkarki i podczas całego spotkania umiejętnie kierował zmianami zawodniczek.

Wielu gorzej wypadli siatkarki i koszykarki, którzy miano mocniejszych, niż w poprzednich spotkaniach składów musieli uznać wyższość koleżanek z Zielonej Góry. Pierwszy przegrał w stosunku 1:3 po dość ładnej i ciekawej grze. Siatkarki Zielonej Góry przewyższali zdecydowanie zespół Koszalinski, zarówno w ataku, jak i w obronie. Zaznaczyć należy, że zespół koszański zagroził ponizę swych możliwości, co przy dobrej dyspozycji przeciwników unieвозможно prowadzenie wyrównanej gry. Wyniki poszczególnych setów: 8:15, 16:14, 13:15, 3:15. W drużynie zwycięzcyw najlepiej zagroził Golaszewski, zaś wśród pokonanych wyróżnił się M. Płocennik.

W spotkaniu piłki koszykowej zwyciężyła ponownie reprezentacja Zielonej Góry. Wygrana gospodarzy w stosunku 69:34 (30:15) od powłada w zupełności przebiegów gry jest zasłużona. Gospodarze byli szybsi i lepsi technicznie. Na najlepszą ocenę w drużynie zielonogórskiej zasłużył Bieglfeller, zdobywca 20 pkt. oraz Jaśkowiak i Majerowicz. Wśród koszałniaków wyróżnił się Kołb, Swietlik i Wels.

Spotkanie koszykówek prowadzili b. dobrze ob. ob. Gołaszewski i Szudziński z Zielonej Góry. Prowadzący spotkania piłki siatkowej ob. Nalcopa (również Zielona Góra) sędziował obiektywnie, chociaż nie bezbłędnie.

### „SPORTOWY REWANŻ”

Osobny rozdział tego spotkania to sprawa organizacji za wodów. Jak już donosiliśmy, działacze koszałniacy nie wywiązali się ze swego zadania — szczególnie jako gospodarze — i goście nie mieli zapewnionej należytej opieki. Tym bardziej „rewanz” zielonogórzan, którzy zapewnił swoim gościom maksimum wygód. Serdecznie

powitanie na stacji, przejazdka samochodem po mieście, ciepła kąpiel, dobrze przygotowana nocleg i wyżywienie — wszystko to, mogłoby być wzorem dla działaczy koszałniaków, jak należy organizować zawody.

## LIGA KOSZYKOWA

Siódmy rzut rozgrywek o mistrzostwo ligi koszykówek nie przyniósł specjalnej niespodzianki. Na uwagę zasługuje jedynie słaba forma CWKS w spotkaniu z Kolejarzem (Ostrów), które zakończyło się zwycięstwem drużyny wojskowych 54:46 (44:44, 17:23). Koszykarki CWKS rozegrały ze spotkaniem taktycznie, pozwalając sobie narzuć system gry przeciwnika.

W Krakowie prowadząca w tabeli rozgrywek Gwardia rozstrzygnęła spotkanie z Włókniarzem (Łódź) dopiero w dogrywce — 42:39 (34:34, 18:21). W dogrywce pięciu zawodników Łodzi, w tej liczbie Zylinski i Smigielski, opuścili boisko za 4 przewrnięcia osobiste.

W Łodzi miejscowa Spółnia z trudem odniosła zwycięstwo nad drużyną poznańską Kolejarza 42:41 (28:24). Najwięcej punktów dla Spójni zdobył Mokwiński — 15, dla Kolejarza — Bayer — 15.

W Poznaniu koszykarki miejscowej Stali odnieśli w pełni zasłużone zwycięstwo nad Kolejarzem (Warszawa) 58:44 (32:29). Spotkanie stało na przeciętnym poziomie, a zwycięstwo Stali należy przypisać lepszej dyspozycji strzałowej.

W Gdańsku spotkanie między AZS Warszawa i Spółnia Gdańsk zakończyło się zwycięstwem drużyny Warszawy 32:28 (18:16).

Niedzielne rozgrywki przyniosły niewielkie zmiany w tabeli. Pro-



## M strzostwa WSE

wadził nadal, krocząca bez porażki krakowska Gwardia — 7 pkt., a CWKS wyszła na drugą pozycję przed Łódzką Spółnią, dzięki lepszemu stosunkowi koszyków. Obie drużyny mają po 5 pkt. AZS Warszawa zaimuje nadal czwarte miejsce, mając 4 pkt. Na dalszych miejscach znalazła się Stal Poznań i Ogilwo Kraków — po 3 pkt., Kolejarz Poznań — 3 pkt., Kolejarz Ostrów — 2 pkt., Włókniarz Łódź — 2 pkt., Spółnia Gdańsk — 1 pkt., Kolejarz Warszawa — 0 pkt.

## M strzostwa WSE

w tenisie stołowym

W niedzielę odbyły się indywidualne mistrzostwa ping-pongowe Wyższej Szkoły Ekonomicznej, w których udział wzięło 40 zawodników. Po spotkaniach stojących na dobrym poziomie, 1-mie miejsce zdobył Różga przed Łozą i Dębrowskim. Na dalszych miejscach uplasowali się Janik i Poloch. Mistrzostwa WSE cieszyły się dużym zainteresowaniem studentów, a w sali, w której się odbywały, zebrało się ponad 800 widzów.

## POPRZEZ LINY RINGU

— W wadze lekko-półśredniej spotkał się: Bargiel Gwardia, Martyniak Spójnia.

Po zapowiedzi speakera na ring wyszli wymienieni zawodnicy. Dobrego technicznie, kondecyjnie i obdarzonego silnym ciosem Bargiela publiczność powitała gorącymi oklaskami. 17-letni przeciwnik jego Martyniak po raz pierwszy miał walczyc w Szczecinie.

— Ring wolny, pierwsze starcie.

Zaraz po gongu Bargiel przechodzi do ataku. Lewymi prostymi zbija co chwila gardę Martyniaka, a celnymi prawymi sierpami już w pierwszej minucie zbiera punkty. Młody pięściarz Spójni nie tylko, że nie umie skutecznie kontrolować lub unikać ciosów przeciwnika, lecz po prostu chodzi po ringu bezradnie. Czasami nawet próbuje atakować, ale każdy atak skontrowany przez gwardzistę przynosi nie jemu, lecz przeciwnikowi dalsze punkty. Pierwsze starcie wysoko wygrał Bargiel. Widak wyraża, że zawodnik Gwardii jest co najmniej o 2 klasy lepszy od boksera Spójni.

— W drugiej rundzie na pewno będzie nokaut — szeptał liczni widzowie.

Już początek walki wskazywał na to, że przepowiednia ta się sprawdzi. Z pierwszego ataku Bargiela Martyniak wychodzi z rozkręconym nosem, podbitym okiem i zupełnie zamroczonego. Walka przybiera wysoce nieprzyjemną formę. Dwa dalsze ciosy Bargiela dostarczają demoluja Martyniaka. Gwardzista, widząc osłabione go przeciwnika więcej nie bije, bo i po co... Sędzia Kamiński przerwa walkę i odsyła boksera Spójni do rogu.

Na ten to pełni skuszny werydykt sędzię elementy chwili-gańskie z galerii żądne „wielkich wrażeń” podniosły ogólny szajający gwizd. Szumowiny do magaly się krzykiem „dalejże emocji sportowej”, w której niedozownym elementem była by krwawa masakra na ringu. Ale nie tylko dalsze walki Martyniaka z Bargielem domagały się eulogiami Szczecina, którzy na mecze bokerskie przychodzą jedynie po to, żeby „po pić się” wulgarnymi okrzykami, uwielbieniem gwizdania i przekleństwami. Znalazł się również działacz sportowy, dla którego nieuczynne było orzeczenie sędziowskie. Ob. Karaszewski, kierownik sekcji bokerskiej Spójni Starnard zawzwał komisji sędziowskiej stronić od czepa.

— Stanowczo za wczesnie — gestykulując wokal ob. Karaszewski — sędzia nadał naszego zawodnika, to nieprawie dliwisko. Przecież bokser Spójni nie był jeszcze ani razu na deskach.

Dziwne, że człowiek, który mało zna się na boksie, a „o gorzej, nie troszczy się zupełnie o zdrowie „swego zawodnika” zajmują w Spójni kierownicze stanowisko i to w sekcji bokerskiej. Obywatel ten nie kwalifikował się nawet w poczet przeciętnej rzeszy publiczności oglądającej mecze bokerskie, nie mówiąc już o tym, że wśród działaczy sportowych nie zna dla niego miejsca.

## W faszystowskiej Hiszpanii



Zycie w Hiszpanii pod uciśnięciem faszystowskim gen. Franco, staje się nie do zniesienia. Panika, jaka owładnęła czynnikami rządowymi każe im stosować draconie środki w stosunku do ludności.

Na zdjęciu — na jednym z placów Barcelony polleca ozlokowana jest przy każdej lampie ulicznej. Z bronią u nogi gotowi do strzału, bronią „faszystowskiego porządku” policjanci reżimowi.



Te dzieci urodziły się w faszystowskim. Nie znają nic, prócz głodu i nędzy.

Fotografia jasno obrazuje los hiszpańskich dzieci, którzy rodzice są straszliwie wyzyskiwani przez anglo-amerykańskich kapitalistów.

O takich obrazkach z Hiszpanii gen. Franco — milczy „Radio Madryt”, zlecające oszczerstwami na kraje demokracji ludowej.

## W trosce o umasowienie narciarstwa

W całym kraju czynione są obecnie ostatnie przygotowania do nadchodzącego sezonu zimowego. Przygotowania te mają na celu idostępnienie szerokim rzeszom ludzi pracy uprawiania sportów zimowych przez organizowanie specjalnych ośrodków, kursów, imprez i wycieczek.

Jedną z najbardziej masowych imprez będą biegi narciarskie przeprowadzone w okresie stycznia i lutego 1952 r. Biegi te organizowane na dystansach przewidzianych regulaminem SPO BPO wplywa w dużym stopniu na popularyzacje narciarstwa zimowego.

Związek Młodzieży Polskiej przy pomocy zrzeszeń sportowych, ZSCh i KKF organizować również będzie zawody na szczeblu gmin i powiatów. Na program tych zawodów złożą się konkurencje narciarskie i łyżwiarskie objęte regulaminem odznaki SPO. Poważną rolę w umasowieniu narciarstwa spełniać będą komisje turystyki narciarskiej powstające przy okręgach PTTK. Komitety te zajmą się szkoleniem w zakresie turystyki narciarskiej, akcją obladowa instruktorów w ośrodkach wiejskich, organizowa-

nem rajdów narciarskich oraz wypożyczeniem sprzętu i ekwipunku sportowego.

W związku z wprowadzeniem w życie Górskiej Odznaki Narciarskiej i Niżniejszej Odznaki Turystyki Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze wytyczyło na terenie całego kraju punktarne, narciarskie szlaki turystyczne. Między innymi na terenie okręgu gdańskiego powstało już 14 takich tras. Z inicjatywy PTTK opracowano również narciarskie szlaki Pokoju, związane z miejscami pobytu na Podhalu Lenina, z terenem działalności rewalucyjnej Marchewskiego i Dzierżyńskiego oraz z walkami przywódcy powstania chłopskiego — Kostki Napierskiego. Przebyte tych tras będzie wysoko punktowane do Górskiej Odznaki Turystycznej.

Na Kalatówkach w Zakopanem zorganizowany będzie przez PTTK Narciarski Ośrodek Szkoleniowy. Przebywający w ośrodku członkowie organizacji masowych będą mogli otrzymać pełny ekwipunek narciarski i ukończyć kurs jazdy na nartach. Szkolenie będzie przeprowadzane w zależności od stopnia zaawansowania uczestników.